



„Sama wiedza nie wystarczy, trzeba jeszcze umieć ją stosować”.

Johann Wolfgang Goethe

Jednym z najważniejszych zadań szkoły, w tym szkoły specjalnej, jest przygotowanie ucznia do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. System oświaty zapewnia dostosowywanie kierunków i treści kształcenia do wymogów rynku pracy, kształtowanie u uczniów postaw przedsiębiorczości sprzyjających aktywnemu uczestnictwu w życiu gospodarczym, przygotowanie uczniów do wyboru zawodu i kierunku kształcenia.

Każdy z nas stawał kiedyś przed trudną do podjęcia decyzją o kontynuowaniu kształcenia na dalszych etapach, mając na uwadze podjęcie w przyszłości określonej pracy zawodowej, związanej z tym wyborem. W przypadku uczniów niepełnosprawnych kończących gimnazja niezwykle ważne jest zapewnienie im przez nauczycieli i specjalistów pomocy oraz wsparcia w wyborze odpowiedniego kierunku kształcenia zawodowego, często determinującego późniejsze możliwości zatrudnienia. Niezbędne jest wówczas określenie predyspozycji, możliwości i zainteresowań tych uczniów wykonywaniem określonych zawodów oraz związany z tym wybór kierunku kształcenia w szkole zawodowej, w tym specjalnej.

Upowszechnienie dostępu osób niepełnosprawnych do edukacji na każdym etapie kształcenia oraz idea integrowania się tych osób ze społeczeństwem poprzez wyrównywanie szans edukacyjnych, znajdują również miejsce w szkolnictwie zawodowym.

Ważna jest możliwość kontynuowania przez osoby niepełnosprawne nauki w zasadniczych szkołach zawodowych w środowisku sprawnych rówieśników oraz przystąpienie do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, umożliwiającego uzyskanie dyplomu potwierdzającego zdobycie określonego zawodu.

Obecne propozycje rynku pracy dla osób niepełnosprawnych przewidują dość ograniczone możliwości ich zatrudnienia, jednakże proponowane zmiany sukcesywnego wprowadzania nowych kierunków zawodów odpowiadających aktualnym potrzebom rynku pracy, mogą zmniejszyć skalę tego zjawiska.

Do zwiększenia zatrudnienia absolwentów zasadniczych szkół zawodowych specjalnych może przyczynić się coraz bogatsza oferta kształcenia zawodowego oraz baza dydaktyczna, dająca większość możliwości uzyskania atrakcyjnego zawodu, jak również przystąpienie przez wybrane szkoły do wdrożenia programów kształcenia zawodowego o strukturze modułowej, zgodnie z nowymi kierunkami zmian w systemie kształcenia zawodowego.

Wyrażam nadzieję, że wypracowanie kolejnych, międzyresortowych rozwiązań systemowych związanych z podwyższaniem jakości organizacji kształcenia zawodowego w połączeniu z pracą wykonywaną przez nauczycieli i specjalistów szkół zawodowych, doradców zawodowych we współpracy z rodzicami uczniów niepełnosprawnych na ich rzecz, przyczyni się do zmniejszenia trudności i barier, na które napotykają absolwenci zasadniczych szkół zawodowych specjalnych, przechodząc z systemu szkolnictwa do zatrudnienia.

Mazowiecki Kurator Oświaty

mgr inż. Karol Semik



Niewątpliwie jednym z podstawowych praw przysługujących każdemu człowiekowi jest prawo do nauki. Konstytucja RP zapewnia dostęp do edukacji wszystkim osobom, na równych prawach. Ma to szczególne znaczenie w przypadku dzieci niepełnosprawnych, dla których upośledzenie funkcji fizycznych, intelektualnych bądź emocjonalnych może być istotną barierą w realizacji ich praw. Kształcenie specjalne stanowi dla dzieci i młodzieży najistotniejszą pomoc w wyrównywaniu życiowych szans, pozwala na wykorzystywanie własnych możliwości i decydowanie w przyszłości o swoim własnym losie. Inwestowanie

w rozwój niepełnosprawnych obywateli, jest nie tylko moralnym obowiązkiem rozwiniętych społeczeństw, lecz także sposobem na uniknięcie obciążenia dla budżetu państwa, wynikającego z ich utrzymywania w dorosłym życiu.

Z tym większą satysfakcją odnotowuję, jako Starosta Warszawski Zachodni, że na terenie naszego powiatu, funkcjonuje największa placówka kształcenia specjalnego na Mazowszu – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lesznie. Podstawowym założeniem programu edukacyjnego Ośrodka, jest dążenie do pełnej integracji wychowanków ze społeczeństwem, w którym mają w przyszłości stać się pełnoprawnymi, samodzielnymi członkami.

SOSW istnieje od ponad czterdziestu lat. Trzeba podkreślić, że jego prawdziwy rozwój nastąpił w ostatnim dziesięcioleciu i przypadł na czas reformy samorządowej. W myśl nowej ustawy, szkolnictwo specjalne przeszło wówczas pod opiekę powołanych powiatów. Organem nadzorującym pracę i rozwój naszej szkoły stał się więc lokalny gospodarz – Zarząd Starostwa PWZ. Z perspektywy czasu oceniam, że dla Ośrodka w Lesznie była to bardzo korzystna zmiana, ponieważ centralne zarządzanie w poprzednim okresie spowodowało duże zaniedbania. Na szczęście to już historia.

Placówka od dziesięciu lat intensywnie się rozwija i jest wyjątkowa nie tylko pod względem atrakcyjnego położenia, estetycznego zagospodarowania terenu na zewnątrz jak i urządzenia wewnątrz, ale przede wszystkim pod względem poziomu nauczania, z zastosowaniem nowoczesnych metod usprawniania. Ośrodek położony jest na granicy Kampinoskiego Parku Narodowego, co nadaje mu niepowtarzalny charakter. Otaczająca przyroda bardzo pozytywnie wpływa na samopoczucie wychowanków i sprzyja procesowi dydaktycznemu. Zajęcia odbywają się w nowoczesnie wyposażonych salach lekcyjnych, klasopracowniach i pracowniach. Dla podniesienia jakości kształcenia, szkoła posiada nowoczesne pracownie komputerowe, wyposażone w 80 stanowisk. Umiejętność obsługi komputera, korzystania z podstawowych programów MS Office i dostęp do Internetu umożliwiają młodzieży kontakt ze światem zewnętrznym.

W Ośrodku zatrudnionych jest ponad 40 wyspecjalizowanych pedagogów. Kwalifikacje pedagogów, a szczególnie pracujących z młodzieżą wymagającą specjalnej troski, są sprawą kluczową. Lecz to nie wszystko, potrzebne jest całkowite zaangażowanie i pełne poświęcenie, jednym słowem potrzebni są ludzie z pasją! Dyrektorowi naszej placówki w Lesznie udało się stworzyć niezwykle zespół, właśnie taki, dla którego oddanie, życzliwość i właściwa postawa wobec niepełnosprawnego ucznia jest normą, a praca w Ośrodku swoistą misją.

Placówka w Lesznie, w sposób bardzo kompetentny, jest w stanie zająć się dziećmi z problemami edukacyjnymi niejednokrotnie lepiej, niż klasy integracyjne w szkołach masowych. Programy edukacyjne w tych szkołach nie są przystosowane do szczególnych potrzeb rozwojowych dzieci z problemami. Może to spowodować utrwalanie, a nawet pogłębianie tych problemów. Inne szkoły nie dają również takiego wsparcia i pomocy socjalnej, jaką dostają nasze dzieci.

Z osobistej inicjatywy Dyrektora, wprowadzono do procesu usprawniania wychowanków zwierzęta. Z udziałem koni prowadzone są zajęcia hipoterapeutyczne. Należy podkreślić, że młodzież nie tylko korzysta z terapii z udziałem koni, ale również opiekuje się nimi, dba o czystość stajni, a także wykonuje prace remontowe. Dla tych uczniów, dla których koń jest zwierzęciem zbyt dużym, przeznaczona jest animaloterapia, z wykorzystaniem małych zwierząt, przy których czują się bezpiecznie, takich jak: kozy, kury, kaczki, perliczki, indyki, bażanty. Aby hodować te zwierzęta, młodzież wspólnie z wychowawcami zbudowała kurniki i woliery. Wychowankowie, oprócz regularnej nauki mają również,

jak każdy z nas, swoje obowiązki: karmią i dbają o swoje zwierzęta. Czują się w ten sposób potrzebni, uczą się systematyczności, opiekuńczości i odpowiedzialności w pracy.

Placówka może pochwalić się własnym Ośrodkiem Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym na 100 miejsc, w Zdworzu. Ośrodek położony jest na pojezierzu Gostynińskim, w lesie, nad jeziorem Zdworskim. Posiadając swój własny letni ośrodek, szkoła nie zamyka działalności placówki z końcem roku szkolnego, tak jak większość szkół. Przedłuża opiekę oraz proces wychowawczo-dydaktyczny na wakacje. Tam przewożone są konie, aby korzystając z uroków malowniczej okolicy, kontynuować hipoterapię i zajęcia z jazdy konnej.

Oprócz typowego kształcenia, Ośrodek prowadzi różnorodne zajęcia pozaszkolne, będące jednocześnie atrakcyjną i skuteczną formą terapii. Działają przeróżne sekcje i koła zainteresowań. Wychowankowie mogą się wszechstronnie rozwijać, poprzez aktywne uczestnictwo w zajęciach plastycznych, teatralnych, tanecznych, sportowych, a także technicznych i informatycznych.

Dyrekcja sięga również po fundusze znajdujące się w gestii różnych instytucji, takich jak: Urząd Marszałkowski, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Kuratorium Oświaty w Warszawie, PFRON, jak również Starostwo Powiatu Warszawskiego Zachodniego, a także organizacja pozarządowa „Radość Dzieciom Niepełnosprawnym”.

Dyrektor nie poprzestaje jednak na tym, co już zbudował i osiągnął wraz ze swoim zespołem. Nieustannie planuje kolejne działania. Marzy mu się dalsza rozbudowa Ośrodka, tym razem powołanie Przedszkola Specjalnego oraz dwuletniego Liceum Uzupełniającego dla absolwentów Szkoły Zawodowej, własny kompleks boisk, ze sztuczną nawierzchnią, który byłby także wspólnym uzupełnieniem oddanej do użytku w ubiegłym roku sali gimnastycznej.

Podsumowując, SOSW w Lesznie jest ośrodkiem, w którym dzieci mieszkają, kształcą się i wypoczywają wspólnie z kadrą pedagogiczną, nawiązują wzajemne relacje, wspólnie pracują rozbudowując Ośrodek. Dzięki zdobywanym umiejętnościom i kształtowanej postawie, mają realną szansę wyrosnąć na pozytywnych, samodzielnych obywateli, którzy dadzą sobie radę w życiu dorosłym. Trudno byłoby o większą nagrodę za trud i wysiłek włożony w ich kształcenie.

Jan Żychliński

Starosta Warszawski Zachodni

**Wykład inauguracyjny IV Konferencji Wojewódzkiej Szkolnictwa Specjalnego organizowanej
przez Mazowieckiego Kuratora Oświaty i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy
w Lesznie**

Prof. dr hab. Adam Solak
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Osoby z niepełną sprawnością w etosie pracy społeczeństwa demokratycznego

*Nie mam świadomości dokonywania przełomu. Mam tylko poczucie, że ludzie często się mylą.
W etyce pedagoga – inaczej niż w prawie – apodyktyczność „trzeba” częściej towarzyszy temu,
co jedyne, niż temu co powtarzalne. Nie tylko chodzi tu oto, by zrobić coś, co zawsze inni robią, ile o to,
by podjąć to, co powinno być podjęte tu i teraz i co ja mam podjąć, bo jeśli ja nie podejmę, to wina mnie
dosięgnie (J. Tischner)*

Powyższa myśl, potraktowana jako „motto”, wywodząca się z dorobku życia i nauki człowieka walczącego o prawa demokracji - Józefa Tischnera – staje się imperatywem do spojrzenia na relacyjność osób niepełnosprawnych i etosu pracy społeczeństwa demokratycznego. Owa relacyjność posiada kategorię współzależności. Nie ma społeczeństwa demokratycznego bez pracy osób z niepełną sprawnością. Na miano społeczeństwa demokratycznego zasługuje to, które w swych strukturach, w prawie i działaniu „posiada” należyta „wartość” osób mniej sprawnych. I osoby niepełnosprawne na miarę swych adekwatnych możliwości tworzą przez pracę ład społeczeństwa demokratycznego, będąc jego uczestnikami.

Zasady składowe społeczeństwa demokratycznego: zasada współuczestnictwa, współdecydowania, współpracy, współodpowiedzialności i współdziałania, dopóty będą teorią traktowaną idealistycznie, dopóki nie zostaną przyjęte jak „swoje” przez obywateli; a drogą ku temu jest weryfikacja myślenia, a nawet jej zmiana dotycząca etosu godnościowego osób z niepełną sprawnością i etosu pracy. Jest to imperatyw dla tischnerowskiego „tu i teraz”.

W swoich dyskursach człowiek demokracji interesuje się bytem ludzkim: w codzienności, miłości, życiu, pracy, w obliczu śmierci i nadziei. „Kim on jest?” i „jaki on jest?” – to główne pytania, na które należy dawać nieustannie odpowiedzi. Interesuje nas człowiek niepełnosprawny, który jak każdy inny uwikłany jest w sfery wartości, bo sam jest wartością niezbywalną dla siebie i innych. „Wartości są dlatego wartościami, że są czymś dla osoby ludzkiej i ze względu na osobę. Człowiek służy wartościom – realizując je, wartości służą człowiekowi – ocalając go”. Wartości (dobro – prawda – piękno – pomocniczość - szlachetność - tolerancja) odsłaniają się w spotkaniu człowieka „zdrowego” z drugim człowiekiem „niepełnosprawnym”: „Kluczem do aksjologii jest spotkanie z drugim”. Antropologia w demokracji na kanwie współuczestnictwa społecznego i współodpowiedzialności jest zrośnięta z etyką. Społeczeństwo demokratyczne charakteryzuje się byciem twórczym; wychodzącym we wszelkich działaniach od *Ja aksjologicznego* i przez *fenomenologię spotkania* przechodzi w *filozofię dramatu*.

Punktem wyjścia rozważań o człowieku demokracji jest teza, że „człowiek jest istotą dramatyczną”. Istotą dramatu jest „zaskoczenie”. Klasyfikując język demokracji na preferujący język dialogiczny albo ontologiczny (w opisie ludzkiej istoty), proponuję ten pierwszy jako posiadający mniej ograniczeń w obszarze pracy osób z niepełną sprawnością. Przecistawiając sobie te dwa języki, należy podkreślić, że wywodzący się z doświadczenia zewnętrznego *język ontologiczny* zatrzymuje nas tylko na tym co zewnętrzne w człowieku, zaś wywodzący się z doświadczenia wewnętrznego *język dialogiczny* dotyka pojęcie dobra. Każda istota ludzka jest dobrem. Wybierając zatem język dialogiczny do postrzegania osób niepełnosprawnych – dobrych z natury - do rozmowy i pracy z nimi wyprowadzamy go wprost z doświadczenia człowieka, preferując w swej działalności intelektualno - organizacyjnej doświadczenie wewnętrzne. Śmiem wysnuć tezę: **osoby pracujące w Specjalnych Ośrodkach Szkolno – Wychowawczych, odpowiedzialne za pracę mniej sprawnych, będący ich asystentami, nauczycielami, wydobywając z nich potencjał wszelkich możliwości posługują się językiem dialogu, wypływającym z ich rozumności humanistycznej.**

Poszukując adekwatnej drogi poznania człowieka niepełnosprawnego rozpoczynać należy od samoświadomego doświadczenia *Ja* jako podmiotu czyli doświadczenia egotycznego. *Ja*, a dokładniej moje doświadczenie *Ja* o pewnej swoistej wartości jest doświadczeniem najbardziej podstawowym. Opierając się na tej samoświadomości («konsejentywności»), wprowadzam teorię, że *Ja jako wartość* jest kluczem do zrozumienia *Ja* osoby niepełnosprawnej jak wartości równej mojemu *Ja*.

Ja – z uwarunkowaniami zewnętrznymi i wewnętrznymi – osoby mniej sprawnej, jest wartością pozytywną. Dzięki odkryciu indywidualnego *Ja człowieka niepełnosprawnego*, odkrywam indywidualne moje *Ja*.

Ja aksjologiczne pracodawcy, nauczyciela niepełnosprawnych, pracowników Ośrodków Specjalnych wszelkich innych instytucji z tego obszaru przekracza świat, transcenduje go przez to, że – urzeczywistniając wartości przedmiotowe (np. wychowując, pomagając innym w przygotowaniu do pracy i podczas procesu pracy) i solidaryzując się z nimi jako *moimi* – urealnia się, ale się nie wyczerpuje w swych rolach, w którejs z odmian Schelerowskiego *Ja społecznego*.

Uznając więc prymat wartości człowieka niepełnosprawnego przed bytem „niedoskonałości”, wysuwamy tischnerowską teorię o „myśleniu według wartości”. Myślenia nie zatrzymującego się na kapitale ekonomicznym lecz na priorytecie mającym kapitał ludzki za podstawy, trzeba się uczyć w społeczeństwie demokratycznym. Społeczeństwo demokratyczne to społeczeństwo wiedzy transgresyjnej. Szczególnie w procesie kształcenia i samowychowania pracodawców owo myślenie, jeżeli ma być myśleniem „ludzkim” musi być ciągle weryfikowane i asymilowane.

Analizując fenomen ukierunkowania zdrowego ludzkiego *Ja* i jego skierowania *dla ja osoby mniej sprawnej* tworzymy „współuczestnictwo” w społeczeństwie które „tworzy”, w pewnym sensie, człowieka.

Z aksjologicznym *Ja* wiąże się tu jeszcze doświadczenie *nadziei*, która jest swoistą wartością pracy z ludźmi mniej sprawnymi „Dzięki nadziei otwiera się prawda o człowieku. Człowiek doświadcza siebie najgłębiej, gdy czuje, że jest jakąś, nawet dla samego siebie tajemniczą wartością”. Zaś „poznanie, które niesie z sobą nadzieja, jest pierwsze”. Jest to pierwotny, szczególny sposób otwierania się człowieka na rzeczywistość. Nadzieja jest tutaj najgłębszym sposobem doświadczenia przez człowieka siebie samego jako szczególnej wartości. Człowiek broni siebie nadzieją i swą nadzieją walczy o swą „ludzką twarz.”

Człowiek biorący udział w życiu osób z niepełną sprawnością buduje ich życie i jest przez nich budowany. Dramat Tischner rozumie jako to, co się dzieje między człowiekiem a człowiekiem. „Dramat rozpoczyna się od spotkania, rozwija się w rozmaitych rodzajach obcowania.(...)Dramat oznacza zawsze jakąś wzajemność”.

Doświadczenie człowieka niepełnosprawnego to fenomen *spotkania*. Ten fenomen spotkania jest dopiero początkiem doświadczenia świata obiektywnego, a nie wydumanego za biurokratycznym urzędowaniem. Jest to więcej niż świadomość obecności tych osób w naszym życiu. To spotkanie jest *wydarzeniem*; takim, w którym doświadczenie drugiego człowieka, a przezeń dopiero doświadczenie siebie, dochodzi do „szczytu naoczności”, jako przejaw *dialogiczności* człowieka.

Spotkać, to według Tischnera być „twarzą w twarz”. Przy czym twarz ujawnia prawdę człowieka. Spotkanie w pracy osób z niepełną sprawnością jest *logicznym ciągiem wydarzeń*, w którego przestrzeni rozgrywa się ludzki los. W tym losie człowiek w sposób dialogiczny otwarty jest na drugiego człowieka.

Podstawą w ujmowaniu człowieka niepełnosprawnego jest *relacja*. Nie *Ja* samo w sobie, tylko *Ja* w relacji; bo rzeczywista – jest relacja, a samo *Ja* (bez odniesień do godności osób niepełnosprawnych) jest próżnią.

Relacja do pracy nie jest możliwa bez relacji do człowieka. Człowiek jest „istotą etyczną” i wrażliwość na coraz wyższe wartości tkwi w nim samym. Odsłania się ona jednak dopiero w żywej obecności człowieka niepełnosprawnego. Ta pierwotna obecność drugiego człowieka charakteryzuje koncepcję człowieka obecną w pracy społeczeństwa demokratycznego.

Omawiając pracę w kontekście osób niepełnosprawnych, stwierdzić należy, że choć pierwsze ślady jego refleksji nad tym zagadnieniem sięgają wiele lat wstecz, to w pewnego rodzaju dojrzałą postać przyjmuje ona dopiero w kształtowaniu się etosu społeczeństwa demokratycznego.

Najgłębszym powodem podjęcia refleksji nad zagadnieniem pracy i respektującego ludzką godność porządku gospodarczego jest przekonanie, że tradycyjna etyka społeczna nie daje teoretycznego wsparcia w rozwiązywaniu dylematów ekonomiczno – organizacyjnych związanych z pracą osób niepełnosprawnych. Od znalezienia rozwiązania tych dylematów zależy tymczasem nie tylko kształt

ich życia, ale także kształt ładu społecznego. Mało, praca przekracza immanentny charakter ludzkiego bytowania „Rzecz w tym, że «ekonomia pracy» jest w chrześcijańskiej wizji egzystencji ludzkiej integralną częścią ekonomii zbawienia. Stając przy warsztacie swej codziennej pracy, człowiek rozgrywa walkę nie tylko o ilość i jakość «chleba powszedniego», lecz także, a nawet przede wszystkim, walkę o swe ostateczne, zbawcze «wyzwolenie»”.

W społeczeństwie demokratycznym, jako przeciwnym wszelkim totalitaryzmom praca jest dialogiem. Dialog zaś jest kategorią społeczną dojrzałości wszystkich obywateli.

„Praca jest dialogiem. Ludzie, którzy pracują, rozmawiają. Praca rodzi się z mowy i jest jej dalszym rozwinięciem. Rozum wewnętrzny ludzkiej rozmowy jest również rozumem wewnętrznym pracy. Wewnętrzny rozum rozmowy nazywa się porozumieniem. Rozmowa dochodzi do swej istoty, gdy staje się porozumieniem. Podobnie praca. Ona również dochodzi do swej istoty, gdy staje się współpracą. Jak kłótnia jest patologią mowy, tak walka jest patologią pracy. Każde porozumienie ma w sobie coś nietykalnego, coś świętego, ponieważ odsłania prawdę o człowieku jako istocie zdolnej do miłości. Podobnie współpraca. Także w niej pali się iskra miłości. Tak rozumiana praca jest formą twórczości, rozwija w pracującym człowieczeństwo, tworzy wspólnotę opartą na zaufaniu, solidarności i prawdzie”. Mówiąc inaczej, praca to „dialog” wolnych i równych podmiotów, podejmujących wysiłek nie dla partykularnego zysku, lecz dla siebie nawzajem i dla dobra całej wspólnoty, w tym niepełnosprawnych.

Prof. Z. Wiatrowski stwierdza, że „rynek pracy, przedsiębiorczość i mobilność zawodowa muszą być wzbogacone o aspekty osobowościowe”. Tak, praca w ujęciu demokratycznym domaga się definicyjności obszaru personalizmu. Tutaj definicja pracy wynika z koncepcji człowieka „Praca to szczególna forma rozmowy. W zwykłej rozmowie ludzie wymieniają między sobą słowa, to znaczy rozmaite dźwięki przepełnione znaczeniem. Ze słów buduje się zdania, ze zdań całe opowiadania. W wyniku wymiany znaczących dźwięków – słów – rodzi się porozumienie człowieka z człowiekiem. Ludzie pracy czynią coś podobnego. Przedmiotem ich wymiany nie są jednak zazwyczaj słowa (choć i to się zdarza), lecz inne wytwory pracy, które jednak w swej budowie są podobne do słów (...) Dzięki pracy tworzywo uzyskuje znaczenie. Znaczenia łączą się ze sobą, dotykają się i tworzą ogólny świat wytworów pracy”.

Praca posiada dynamizm wysiłku, który jest jednym z elementów powstania owoców pracy, zaspokajających potrzeby człowieka. „Praca wymaga porozumienia i służy porozumieniu. Oznacza to, że pracą rządzi od wewnątrz jakiś właściwy dla niej „rozum”, że przenika ją jakaś „rozumność”. Praca musi być „racjonalna”, inaczej nie mogłaby być podstawą porozumienia. Ona musi w jakimś zakresie „dać się zrozumieć”.

„Podejmując pracę, włączam się w dyskurs, który trwał już wtedy, gdy mnie na świecie nie było. Jestem ogniwem między przeszłością a przyszłością. Jestem dziedzicem pracy. Owoc pracy sięga też ku przyszłości. Ktoś będzie spadkobiercą mojej pracy i jej owocu. Dialog pracy idzie dalej niż zwyczajna rozmowa.”

Tak więc praca posiada:

- szczególne znanie człowieka i człowieczeństwa,
- znanie historyczności.

Wobec powyższych tischnerowskich myśli z kręgu pracy społeczeństwa demokratycznego należy stwierdzić, że przez otwarty rynek pracy dla niepełnosprawnych nie tylko uszlachetniamy samą pracę, ale nade wszystko nadajemy jej sens człowieczeństwa (czynimy ją bardziej ludzką) oraz przyczyniamy się do realnej aktywności osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, przez co czynimy ich życie „prawdziwie ludzkim”, a nie traktowanym jako „biernie składniki” społeczeństwa.

Z pracy swojej ma człowiek niepełnosprawny pożywać chleb codzienny i poprzez pracę ma się przyczyniać do permanentnego rozwoju własnego, a szczególnie do nieustannego podnoszenia poziomu kulturalnego i moralnego społeczeństwa.

Z etycznego punktu widzenia praca jest dobrem człowieka niepełnosprawnego, przez pracę bowiem urzeczywistnia on siebie, a poniekąd bardziej staje się człowiekiem. Bez tego nie można zrozumieć cnoty pracowitości niepełnosprawnych – cnotą bowiem nazywamy to, przez co człowiek staje się dobry jako człowiek. Demokracja nie uczy lenistwa lecz aktywności. Słusznym jest postawienie

pytania, czy uaktywnienie poprzez pracę osób z niepełną sprawnością nie jest zaniedbaną kategorią w młodej naszej demokracji, w której nadal dominuje „litościwe” a nie „aktywne” postrzeganie niepełnosprawnych w kontekście pracy? Fakt ten nie zmienia w niczym słusznej obawy o to, ażeby w pracy człowiek sam nie doznawał pomniejszenia swej godności. Bowiem pracy można także na różny sposób używać przeciw człowiekowi, szczególnie gdy mamy do czynienia z wyzyskiwaniem pracy ludzkiej, czyli człowieka pracy. Przemawia to na rzecz moralnej powinności łączenia pracowitości ze społecznym łańcem pracy, integralnie połączonym z wychowaniem społecznym niepełnosprawnych.

Analiza pracy ludzkiej wnika w samo centrum problematyki pragmatyki wychowawczej. Praca jawi się jako obszar bytowania człowieka niepełnosprawnego, gdzie obecne są: celowość, wspólnota osób, wspólnota przeżyć, wspólnota wysiłku i wspólnota dialogu.

„Wychowanie to praca z człowiekiem i nad człowiekiem”. Pracę człowieka niepełnosprawnego wiąże z nadzieją, której celem jest „uczynienie sobie ziemi poddaną”. Oprócz wskazania na cel pracy, jakim jest wytwarzanie wartości użytkowych, służących człowiekowi niepełnosprawnemu, słusznym jest zwrócenie uwagi na termin „terrystyka” człowieka, czyli wychowywanie go, w jaki sposób ma być „mieszkańcem ziemi”. Wskazuje to także na fakt, że praca poza nadzieją ziemską posiada również nadzieje transcendentalne.

Proces wychowania przez pracę osoby niepełnosprawnej, które czynią ją, czyli pracę, klarowną, celową i kształtują człowieka dojrzałego, co jest głównym celem wychowania przez pracę. Z punktu widzenia antropologii pracy ma to być osobowość „wewnątrz sterowana”. Nie jest to sprawa nowa na rynku pracy. Człowiek dojrzały (ważny atrybut człowieka niepełnosprawnego) posiada indywidualny profil istotnych rysów osobowości, urzeczywistniający „dobrą jakość” życia warunkującą „dobrą jakość pracy”. I odwrotnie: „dobra jakość pracy” jest warunkiem „dobrej jakości życia” człowieka niepełnosprawnego. To wymaga umiejętności decyzji, wyboru, co z kolei sprawia wiele kłopotu w środowiskach pracy. A praca – to wybór moralny nie tylko pracownika ale także pracodawcy.

Człowiek pracy, a szczególnie pracodawca niepełnosprawnych jest istotą odważną. Odwaga potrzebna jest dzisiaj do urzeczywistniania sprawiedliwości, czyli mądrego kierowania ludźmi z mniejszą sprawnością. Odwaga łączy się z koniecznością podejmowania ryzyka w sytuacji zadań trudnych. A etyka pracy takich zadań nikomu nie szczędzi. Tischner ukazuje „szczególną, sobie właściwą mądrość pracy – mądrość wewnętrzną. Mądrość ta stawia ludziom wymagania, wyznacza dla nich odpowiedni poziom. Każdy musi wiedzieć, co powinien robić, aby z cząstkowych prac wyrosła organiczna całość. Mądrość pracy – mądrość wcielona nie tylko w mózg człowieka, ale również w całe jego ciało – stanowi o naturalnej mądrości ludzi pracy. Jej początków trzeba uczyć się w szkołach, ale ostatecznie osiąga się ją wtedy, gdy poprzez konkretną pracę *wchodzi ona sama w krew*”.

Praca może być zarówno źródłem zagrożenia dla człowieka niepełnosprawnego, jak i czynnikiem jego bogacenia się osobowego i rozwoju ekonomicznego. Inaczej mówiąc, praca może być jednym ze znaczących elementów samorealizacji tegoż człowieka.

Można stwierdzić, że człowiek niepełnosprawny w swoim bytowaniu na rynku pracy jest początkowo dość nieokreślony, dopiero podejmowane przez niego kolejne działania coraz bardziej go określają, determinują jego istotę. Z tego więc punktu widzenia rzecz ujmując, samorealizację w pracy można by określić jako proces coraz pełniejszego określenia się człowieka, dokonującego się przez aktualizację kolejnych, tkwiących w nim możliwości. Owe możliwości najlepiej urzeczywistnia praca i jej wykonywanie.

Jeszcze raz podkreślmy, że ważne miejsce w procesie samorealizacji człowieka niepełnosprawnego, także w obszarze ekonomicznym, zajmuje praca. Nie jest ona wprawdzie jedynym warunkiem samorealizacji, odgrywa w nim jednak, wciąż przybierającą na znaczeniu rolę. Wiąże się bowiem ze sposobem bycia człowieka niepełnosprawnego jako człowieka – wartości w świecie. Obecność ta jest jak zresztą egzystencją człowieka w ogóle – określona przez dwa czynniki: przez fakt niepowtarzalnego człowieczeństwa i przez odpowiadające mu, w nim zakorzenione, możliwości działania. Tych możliwości u niepełnosprawnych jest wiele. Można w związku z tym powiedzieć o nich, że z jednej strony są one dane, z drugiej zaś – że są zadane człowiekowi. Wyrazem pierwszego z wymienionych sposobów bycia w świecie jest faktyczność człowieka, wyrazem zaś drugiego – jego możliwości. Życie w świecie właściwe człowiekowi jest dynamiczne, twórcze. Polega na realizacji dostrzeżonych przez niego, najbardziej mu odpowiadających możliwości tego bycia w świecie.

Wskutek powyższego praca osoby niepełnosprawnej może być dopiero wówczas adekwatnie rozumiana, gdy jest ujmowana jako akt osoby (actus persone) i zarazem jako akt względem osoby (actus erga personam). Znaczy to, że logosu ludzkiej pracy nie wolno oddzielać od jej etosu z tej samej racji, dla której nie można wyrywać logosu człowieka – podmiotu pracy i jej adresata – z ram jego etosu.

Konkludując, śmiem twierdzić, że demokracja dojrzała, czyli zorientowana humanistycznie, ukazuje potrzebę uwypuklenia w pracy niepełnosprawnych oraz w tworzeniu miejsc pracy dla tychże osób, prymatu wartości, czyli ugruntowanej tezy głoszącej wyższość „logiki dobra” nad „logiką bytu”.

Literatura źródłowa:

- J. Tischner, *Świat ludzkiej nadziei*, Kraków 1994
- J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 2000
- J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2001,
- J. Tischner, *Polski kształt dialogu*, Paryż 1981
- J. Tischner, *Myślenie w żywiole piękna*, Kraków 2004
- J. Tischner, *Etyka solidarności*, Kraków 2000
- Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2000
- Z. Wiatrowski, *Myśli i działania pedagogiczne*, Włocławek 2001
- A. Solak, *Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka. Studium współzależności*, Warszawa 2005
- A. Solak, *Praca i bezrobocie w kontekście funkcjonowania rodziny*, Warszawa 2010
- T. Biernata, A. Siwik (red.), *Demokracja. Teoria. Idee. Instytucje*, Toruń 2001
- T. Godlewski, W. Jurkiewicz (red.), *Demokracja i społeczeństwo*, Warszawa 2003

Spis treści

<i>Analiza sytuacji osób z niepełnosprawnością zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy dla Powiatu Warszawskiego - Zachodniego</i>	10
<i>Zespół Szkół Specjalnych w MCNiRDiM w Zagórz</i>	17
<i>Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. płk Jerzego Strzałkowskiego w Lesznie</i>	20
Nasz Patron płk Jerzy Strzałkowski (1911-1994)	21
Historia szkoły.....	24
Wczoraj i dziś - SOSW w Lesznie	26
Działalność placówki	40
Internat	57

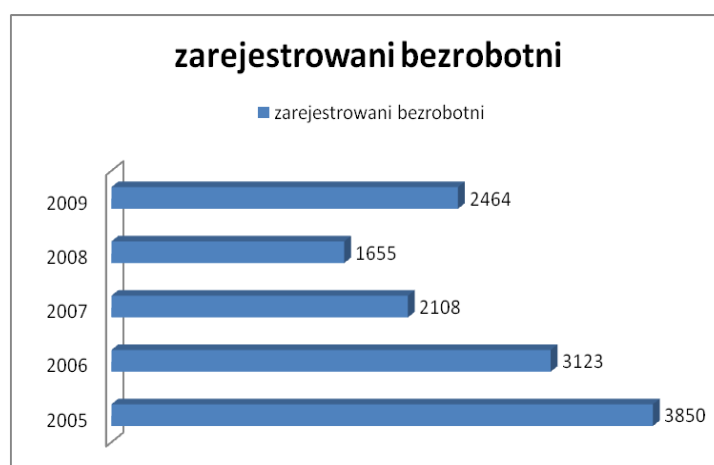
Analiza sytuacji osób z niepełnosprawnością zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy dla Powiatu Warszawskiego - Zachodniego

Bezrobocie od lat zaliczane jest do najpoważniejszych problemów społeczno-gospodarczych naszego kraju. To niekorzystne zjawisko, dotyczące nie tylko osoby bezrobotne, w tym bezrobotnych niepełnosprawnych, ale także ich rodziny, stanowi niewątpliwie również jedną z trudniejszych do rozwiązania kwestii społeczno- gospodarczych Powiatu Warszawskiego Zachodniego. Na tle średniej krajowej, wojewódzkiej i regionalnej wysokości stopy bezrobocia na dzień 31 grudnia 2009 r. Powiat Warszawski Zachodni przedstawiał się następująco:

Stopa bezrobocia na dzień 31 grudnia 2009 r.	
POLSKA	11,9
WOJ. MAZOWIECKIE	9,0
Podregion warszawski-zachodni	7,4
Powiat grodziski	6,4
Powiat grójecki	7,4
Powiat piaseczyński	7,4
Powiat pruszkowski	6,1
Powiat sochaczewski	10,2
Powiat warszawski zachodni	5,3
Powiat żyrardowski	12,1

Z powyższego zestawienia wynika, że stopa bezrobocia w Powiecie Warszawskim Zachodnim jest najniższa ze wszystkich powiatów wchodzących w skład podregionu warszawskiego – zachodniego. Jest również niższa od średniej stopy w województwie mazowieckim oraz od średniej stopy bezrobocia w kraju.

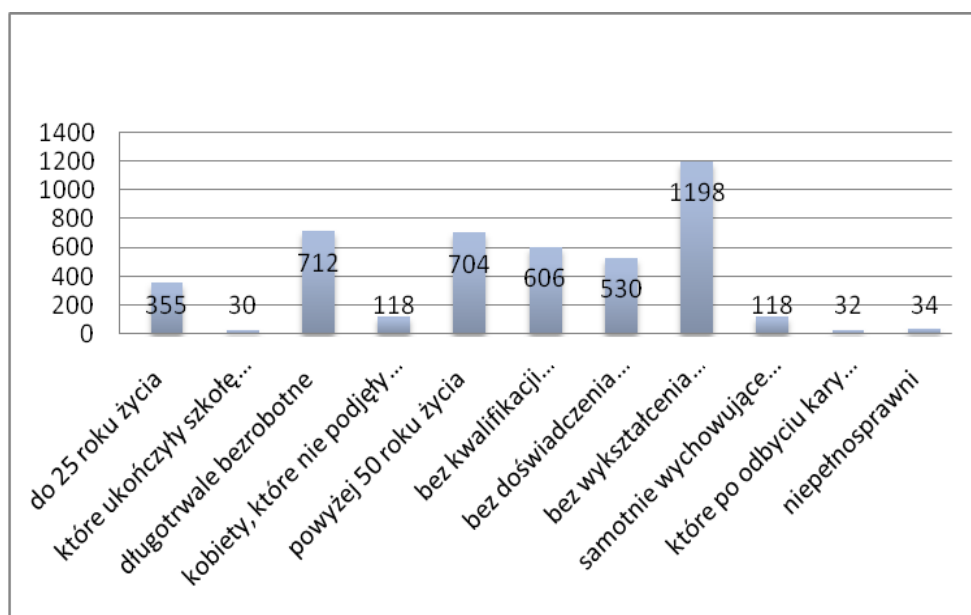
Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w końcu grudnia 2009r. w Powiatowym Urzędzie Pracy dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w Błoniu wyniosła 2464 osoby i w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zwiększyła się o 809 osób. Szczegółowe dane dotyczące zmian poziomu bezrobocia w latach 2005 – 2009 przedstawia poniższa tabela.



Bezrobotni będący w szczególnej sytuacji na rynku pracy

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy określiła kategorię „osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy”. Do osób tych zaliczono m.in. następujące grupy: bezrobotnych do 25 roku życia, długotrwale bezrobotnych, bezrobotnych powyżej 50 roku życia, bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych, bezrobotnych niepełnosprawnych.

Struktura bezrobotnych				
Wyszczególnienie	bezrobotni zarejestrowani			
	ogółem		w tym z prawem do zasiłku	
			Stan na dzień 31.12.2009r.	
	razem	kobiety	razem	Kobiety
0	1	2	3	4
Osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy (z ogółem)				
do 25 roku życia	355	182	44	24
które ukończyły szkołę wyższą, do 27 roku życia	30	18	5	4
długotrwale bezrobotne	712	360	2	1
kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka	118	118	5	5
powyżej 50 roku życia	704	257	176	64
bez kwalifikacji zawodowych	606	292	106	52
bez doświadczenia zawodowego	530	248	3	0
bez wykształcenia średniego	1198	433	259	90
samotnie wychowujące co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia	118	105	15	12
które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia	32	1	3	0
Niepełnosprawni	34	16	4	1



Bezrobotni niepełnosprawni

Osoby niepełnosprawne mogą zostać zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy ze statusem:

– „osoby bezrobotnej”

– „osoby poszukującej pracy”.

Osoba bezrobotna – oznacza to w szczególności osobę, niezatrudnioną i niewykonyującą innej pracy zarobkowej, zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym w danym zawodzie lub służbie albo innej pracy zarobkowej, albo jeżeli jest osobą niepełnosprawną, zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia co najmniej w połowie tego wymiaru czasu pracy, nieuczącą się w szkole, z wyjątkiem uczącej się w szkole dla dorosłych lub przystępującej do egzaminu eksternistycznego z zakresu tej szkoły lub w szkole wyższej gdzie studiuje w formie studiów niestacjonarnych, zarejestrowaną we właściwym dla miejsca zameldowania stałego lub czasowego powiatowym urzędzie pracy oraz poszukującą zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, jeżeli:

a) ukończyła 18 lat,

b) nie ukończyła 60 lat – kobieta lub 65 lat – mężczyzna,

c) nie nabyła prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty socjalnej, renty rodzinnej w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, albo po ustaniu zatrudnienia, innej pracy zarobkowej, zaprzestaniu prowadzenia pozarolniczej działalności, nie pobiera zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego lub zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego,

d) nie jest właścicielem lub posiadaczem samoistnym lub zależnym nieruchomości rolnej, o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe lub nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe,

e) nie uzyskuje przychodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym z działów specjalnych produkcji rolnej, chyba że dochód z działów specjalnych produkcji rolnej, obliczony dla ustalenia podatku dochodowego od osób fizycznych, nie przekracza wysokości przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 2 ha przeliczeniowych ustalonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o podatku rolnym, lub nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w takim gospodarstwie,

f) nie posiada wpisu do ewidencji działalności gospodarczej albo nie podlega, na podstawie odrębnych przepisów, obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem ubezpieczenia społecznego rolników,

g) nie jest osobą tymczasowo aresztowaną lub nie odbywa kary pozbawienia wolności, z wyjątkiem kary pozbawienia wolności odbywanej poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego,

h) nie uzyskuje miesięcznie przychodu w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, z wyłączeniem przychodów uzyskanych z tytułu odsetek lub innych przychodów od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych,

i) nie pobiera na podstawie przepisów o pomocy społecznej zasiłku stałego,

j) nie pobiera, na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych, świadczenia pielęgnacyjnego lub dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania,

k) nie pobiera po ustaniu zatrudnienia świadczenia szkoleniowego.

Osoba poszukująca pracy – oznacza to osobę niezatrudnioną, poszukującą zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej oraz osobę zatrudnioną zgłaszającą zamiar i gotowość podjęcia innej pracy zarobkowej lub zatrudnienia w wyższym wymiarze czasu pracy, dodatkowego albo innego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy.

W końcu grudnia 2009 r. w rejestrach bezrobotnych w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowane były 34 osoby bezrobotne niepełnosprawne, w tym 16 kobiet, a udział ich w ogólnej liczbie bezrobotnych wynosił 3,8%.

Bezrobotni niepełnosprawni to najczęściej osoby z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – 22 osoby (64,7% bezrobotnych osób niepełnosprawnych) oraz lekkim stopniem niepełnosprawności - 12 osób.

W ewidencji Urzędu w 2009 roku nie figurowały osoby niepełnosprawne ze znacznym stopniem niepełnosprawności .

Natomiast 22 osoby niepełnosprawne zarejestrowane były jako osoby poszukujące pracy i nie pozostające w zatrudnieniu.

**Osoby bezrobotne posiadające orzeczenie o niepełnosprawności
(stan na dzień 31 grudnia)**

		rok 2007	rok 2008	rok 2009
ogółem płeć		42	52	34
	Mężczyźni	24	25	18
	Kobiety	18	27	16
stopień niepełnosprawności				
	Znaczny	1	3	0
	Umiarkowany	19	33	22
	Lekki	22	16	12
rodzaj niepełnosprawności	upośledzenie umysłowe	0	1	2
	choroby psychiczne	2	3	4
	zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu	3	3	2
	choroby narządu wzroku	1	4	2
	upośledzenie narządu ruchu	15	10	7
	Epilepsja	1	1	1
	choroby układu oddechowego i układu krążenia	3	5	2
	choroby układu pokarmowego	2	2	1
	choroby układu moczowo – płciowego	0	1	0
	choroby neurologiczne	4	8	6
	Inne	3	2	2
	Nieustalony	8	12	5
wykształcenie	Wyższe	0	2	1
	policealne i średnie zawodowe	11	11	10
	średnie ogólnokształcące	3	4	2
	zasadnicze zawodowe	16	13	10
	gimnazjalne	0	1	3
	podstawowe i podstawowe nieukończone	12	21	8

**Osoby poszukujące pracy posiadające orzeczenie
o niepełnosprawności
(stan na dzień 31 grudnia)**

		rok 2007	rok 2008	rok 2009
ogółem		24	32	22
pleć	Mężczyźni	13	20	13
	Kobiety	11	12	9
stopień niepełnosprawności	Znaczny	7	7	9
	Umiarkowany	12	18	10
	Lekki	5	7	3
rodzaj niepełnosprawności	upośledzenie umysłowe	2	1	1
	choroby psychiczne	0	1	1
	zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu	1	2	2
	choroby narządu wzroku	2	4	5
	upośledzenie narządu ruchu	12	14	6
	Epilepsja	0	0	0
	choroby układu oddechowego i układu krążenia	1	3	2
	choroby układu pokarmowego	0	0	0
	choroby układu moczowo – płciowego	0	0	0
	choroby neurologiczne	3	5	3
	Inne	0	0	0
	Nieustalony	3	2	2
wykształcenie	Wyższe	1	2	2
	policealne i średnie zawodowe	5	7	6
	średnie ogólnokształcące	3	3	1
	zasadnicze zawodowe	6	7	5
	gimnazjalne	0	0	0
	podstawowe i podstawowe nieukończone	9	13	8

Bezrobotni niepełnosprawni w trakcie poszukiwania zatrudnienia spotykają się z wieloma barierami utrzymującymi się na rynku pracy. Najważniejsze z nich to brak kwalifikacji zawodowych oraz niski poziom wykształcenia. Trudności w znalezieniu pracy wiążą się również ze złym stanem zdrowia, ukończonym 50 rokiem życia.

**Wsparcie osób bezrobotnych i poszukujących pracy posiadających
orzeczenie o niepełnosprawności**

Analizy rynku pracy wskazują na występowanie niekorzystnych tendencji dotyczących jego struktury. Dotyczy to sytuacji osób bezrobotnych będących w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy. Bezrobotne i poszukujące pracy osoby niepełnosprawne mają szczególne trudności ze znalezieniem zatrudnienia na otwartym rynku pracy.

Aktywizacja zawodowa bezrobotnych osób niepełnosprawnych opiera się na zwiększeniu ich szans na uzyskanie zatrudnienia poprzez:

- doradztwo zawodowe w zakresie wyboru nowego zawodu oraz nabycia umiejętności aktywnego poszukiwania pracy,
- szkolenia i kursy mające na celu nabycie umiejętności i kwalifikacji zawodowych związanych z wykonywaniem nowego zawodu,

- pośrednictwo pracy,
- zatrudnienie subsydiowane,
- wsparcie samo zatrudnienia poprzez szkolenie i przyznawanie środków na podjęcie działalności gospodarczej.

Zadanie to realizowane będzie przez Powiatowy Urząd Pracy poprzez projekty finansowane w ramach środków z Funduszu Pracy, Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki oraz środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Pracownicy Urzędu współpracują również z Zakładami Pracy Chronionej znajdującymi się na terenie Powiatu Warszawskiego Zachodniego. Szczegółowe dane dotyczące zakresu działalności oraz poziomu zatrudnienia w tych zakładach przedstawia poniższa tabela.

Zakłady Pracy Chronionej w Powiecie Warszawskim Zachodnim

Lp	Nazwa firmy	Adres	Kontakt	Zakres działalności	Zatrudnienie osób z niepełnosprawnością
1.	ARTIMEX Sp. jawna	ul. Słoneczna 15, 05-410 Józefów	<u>22 7692832</u>	firma jubilerska	15 osób
2.	DAX P.P.H.U.	ul. Spokojna 1 A, 05-850 Ożarów Mazowiecki	2272248 20	zakład produkcyjny	28 osób
3.	EKA PRODUCTION Sp. z o.o.	ul. Gen. W. Sikorskiego 17, 05-080 Izabelin	22 7529168	produkcja tworzyw sztucznych	65 osób
4.	IGAMI F.H.P.	ul. Kolejowa 201, 05-092 Łomianki	22 7511692, 751 88 60, 751 26 27	produkcja rusztowań metalowych	52 osoby
5.	KORPORACJA KGL S.A.	ul. Postępu 20, Mościska, 05-080 Izabelin	22 32130 00	dystrybutor tworzyw sztucznych, materiałów barwiących	34 osoby
6.	SŁODKIE HAWO HAWOPOL	ul. Łąkowa 18, 05-092 Łomianki	22 75130 99	handel, produkcja artykułów spożywczych	47 osób
7.	WITTCHEN Sp. z o.o.	ul. Ogrodowa 27/29, 05-092 Łomianki, Kielpin	22 76633 33 wew. 377	produkcja galanterii skórzanej	188 osób

- dane Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie stan na 16.12.2009 r.

Usługi i instrumenty rynku pracy realizowane ze środków PFRON

Powiatowy Urząd Pracy dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w Błoniu realizuje niżej wymienione usługi i instrumenty rynku pracy:

- szkolenia,
- jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej lub wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej,

- zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy osoby niepełnosprawnej.

Źródłem finansowania organizacji w/w usług i instrumentów rynku pracy są środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON)

Pracodawca, który przez okres co najmniej 36 miesięcy zatrudni osobę niepełnosprawną zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy w Błoniu jako osoba bezrobotna lub osoba poszukująca pracy niepozostająca w zatrudnieniu, może otrzymać na podstawie złożonego wniosku zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy. Zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy nie może przekraczać wysokości piętnastokrotnego przeciętnego wynagrodzenia.

Powiatowy Urząd Pracy realizował również na terenie Powiatu Warszawskiego Zachodniego model Partnerstwa lokalnego. Jego głównym celem jest zbudowanie trwałego partnerstwa między instytucjami rządowymi, lokalnymi przedsiębiorcami, samorządem, organizacjami pozarządowymi, instytucjami infrastruktury oraz mieszkańcami na rzecz ożywienia gospodarczego i poprawy sytuacji na lokalnym rynku pracy. Podstawowym zadaniem warsztatów Lokalnego Ożywienia Gospodarczego w Powiecie Warszawskim Zachodnim jest stworzenie kilku projektów gospodarczych przy współudziale przedstawicieli pracodawców, samorządów, oświaty, organizacji pozarządowych i instytucji otoczenia biznesu, których realizacja będzie miała wpływ na rozwój całego powiatu. Warsztaty Lokalnego Ożywienia Gospodarczego są procesem, w którym przedstawiciele społeczności lokalnej pracują wspólnie, aby rozwiązać lokalne problemy gospodarcze.



Zespół Szkół Specjalnych w MCNiRDiM w Zagórzach



Kartka z kalendarza

- ▶ 1.09.1954 – pismem Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego powołano Szkołę Podstawową w Sanatorium, które rewalidowało dzieci po przebytej chorobie Heinego-Medina.
- ▶ 1961r., dyrektorem został prof. Kazimierz Dąbrowski Sanatorium stało się dwuprofilowe – pojawiali się pacjenci z nerwicami i reakcjami nerwicowymi – i zmieniło swą nazwę na Sanatorium Neuropsychiatrii Dziecięcej.
- ▶ W 1972r. wszystkie sanatoria znajdujące się na terenie woj. warszawskiego w wyniku połączenia ośrodków (Zagórze, Garwolin, Józefów, Rybienko) weszły w skład obecnego Mazowieckiego Centrum Neuropsychiatrii i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży.
- ▶ W 1978 r. na wniosek oddziałów psychiatrycznych kuratorium w Warszawie powołało na terenie Sanatorium Liceum Ogólnokształcące
- ▶ Do roku 2009 zajęcia szkolne odbywały się w pomieszczeniach szpitala
- ▶ Od 1 września 2009 roku uczniowie rozpoczęli

Jednostki ZSS

W skład Zespołu Szkół Specjalnych wchodzi:

- ▶ Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi
- ▶ Gimnazjum
- ▶ Gimnazjum dla Dorosłych
- ▶ Liceum Ogólnokształcące
- ▶ Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
- ▶ Zespół Zajęć Pozalekcyjnych

Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi

Zajęcia w klasach prowadzone są :

- ▶ dla uczniów z normą intelektualną
- ▶ dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim
- ▶ dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym

Oddziały Przedszkolne

- ▶ W Zespole Szkół Specjalnych w Zagórzach działają grupy przedszkolne prowadzone wg Systemu Nauczania Kierowanego (zwanego również od nazwiska jego twórcy metodą Peto).
- ▶ System ten, skierowany do dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, zapewnia kompleksową i zintegrowaną edukację i rehabilitację dzieci ze sprzężoną niepełnosprawnością.

W ramach codziennych, systematycznych zajęć:

- ▶ nauczyciele realizują program wychowania przedszkolnego, zindywidualizowany i dostosowany do potrzeb i możliwości dzieci.
- ▶ poprzez realizację programów ruchowych oraz zróżnicowaną aktywność następuje usprawnianie ruchowe wraz z nauką zmian pozycji i przemieszczania się.
- ▶ dzieci uczone są samodzielności w wykonywaniu czynności samoobsługowych takich jak:
 - ▶ jedzenia i picie
 - ▶ mycie zębów, twarzy, rąk
 - ▶ ubieranie się
 - ▶ załatwianie potrzeb fizjologicznych



Dzięki pracy i zabawie w grupie rówieśniczej następuje rozwój społeczny dzieci, rozwój komunikowania się, motywacji do wysiłku.

Ćwiczenia manualne oraz wspomagające programy do pisania przygotowują dzieci do podjęcia nauki szkolnej.

Dzieci prowadzone są przez zespół specjalistów w skład którego wchodzi nauczyciele dydaktycy i nauczyciele zajęć pozalekcyjnych.

Dzieci objęte są również opieką logopedyczną – indywidualną , a także prowadzone są zajęcia metodą EEG Biofeedback

Gimnazjum

Zajęcia w klasach prowadzone są :

- ▶ dla uczniów z normą intelektualną
- ▶ dla młodzieży z uzależnieniami (Filia w Otwocku)
- ▶ dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim
- ▶ dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym

Liceum Ogólnokształcące

- ▶ Dla młodzieży z zaburzeniami psychicznymi w normie intelektualnej
- ▶ Dla młodzieży z uzależnieniami (filia w Otwocku)

Zespół Zajęć Pozalekcyjnych

W ramach zZespół Zajęć Pozalekcyjnych

ajęć na oddziałach szpitalnych odbywają się:

- ▶ Muzykoterapia
- ▶ Biblioterapia
- ▶ Artterapia
- ▶ Terapia zajęciowa—zajęcia kulinarne
- ▶ Zajęcia literackie i teatralne
- ▶ Zajęcia sportowe
- ▶ Zajęcia integracyjno-wspomagające
- ▶ Zajęcia praktyczno-techniczne
- ▶ Zajęcia reedukacyjne
- ▶ Psychoedukacja
- ▶ Trening umiejętności społecznych
- ▶ Koło fotograficzne
- ▶ Dyskusyjny klub filmowy

Uczniowie

Uczniami Zespołu Szkół są tylko pacjenci MCNiRDIM z poszczególnych oddziałów:

- Oddział Ortopedyczno-Rehabilitacyjny z Pododdziałem Neurologiczno-Rehabilitacyjnym
- Oddział Dzienny Rehabilitacji Wieków Rozwojowego
- IV Oddział Nerwicy Młodzieży
- V – Psychiatryczny Oddział Dzienny dla Młodzieży
- VI – Oddział Młodzieżowy Psychiatryczny
- Oddział Krótkoterminowej Terapii Uzależnień
- Ośrodek Rehabilitacji Socjopsychiatrycznej - Hostel

Kadra Pedagogiczna

- ▶ W Zespole Szkół w Zagórzu zatrudnionych jest 62 nauczycieli,
- ▶ Znacząca liczba nauczycieli ma wykształcenie przedmiotowe, uzupełnione podyplomowymi studiami z zakresu pedagogiki leczniczej i oligofrenopedagogiki.
- ▶ Wśród nauczycieli mamy: 20 dyplomowanych, 20 mianowanych i 21 kontraktowych (część z nich ubiega się o kolejny stopień awansu), 1 stażystę.

- ▶ 5 nauczycieli ma uprawnienia egzaminatora maturalnego.

Imprezy, konkursy

- ▶ Międzyoddziałowy Turniej Piłki Siatkowej
- ▶ Turniej Tenisa Stołowego
- ▶ Marsz Niepodległościowy (11 listopada)
- ▶ Marsz na Orientację w ramach Dnia Dziecka
- ▶ Dzień Europejskiej Stolicy Kultury
- ▶ Dzień Sportu
- ▶ Udział w kulturalnym życiu Warszawy, wycieczki do opery, teatru, kina, muzeum

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. płk Jerzego Strzałkowskiego w Lesznie

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. płk Jerzego Strzałkowskiego w Lesznie jest placówką szkolnictwa specjalnego dla Powiatu Warszawskiego - Zachodniego, ale również dla powiatów ościennych.

Kiedy na Wojewódzkiej Konferencji Szkolnictwa Specjalnego w Płocku w 2009 roku Mazowiecki Kurator Oświaty zaproponował, aby następną konferencję zorganizowano w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Lesznie, przyjąłem to z radością i z satysfakcją, że uznano Ośrodek za miejsce, które warto zaprezentować szerokiemu środowisku szkolnictwa specjalnego. Czujemy się szczególnie wyróżnieni, ponieważ w 2010 roku Ośrodek obchodzi swoje 40- lecie istnienia, spotkanie to wpisuje się w jego obchody.

Starając się nieco przybliżyć 40 lat naszej działalności mamy świadomość, że jest to zadanie trudne ze względu na ograniczenia objętościowe niniejszej publikacji. Obejmując w grudniu 1998 roku stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesznie, zdawałem sobie sprawę, że przyszłość tego typu placówek w kontekście nowopowstających klas i szkół integracyjnych, zależy od tego, na ile będą prężne, nowoczesne i dostosowane do oczekiwań dzieci i rodziców.

Mieliśmy świadomość, że nasza oferta polegająca na wprowadzeniu nowoczesnych metod terapeutycznych powinna wykroczyć poza dotychczasowe możliwości szkolnictwa specjalnego. Inspirację czerpałem z odwiedzanych przeze mnie szkół m. in. w Norwegii, dokąd jeździłem w czasie studiów. Dlatego wspólnie z koleżankami i kolegami pracującymi w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Lesznie przez ostatnie 11 lat, (bo o tym okresie najłatwiej mi mówić) dokładaliśmy wszelkich starań, aby nastąpił rozwój ilościowy i jakościowy placówki. Potroiliśmy wielkość obiektów trzykrotnie, podwajając jednocześnie ilość dzieci i młodzieży w szkołach i w internacie. W tym czasie staliśmy się największą tego typu placówką w województwie mazowieckim. Jest to wynik pracy zespołowej, dobrego zarządzania, ale również wielkiej wytrwałości, sumienności, rzetelności w wykonywanej pracy większości pracowników SOSW. Jednak nie zamierzamy na tym poprzestać. Rodzą się nam nowe pomysły. Od września 2010 r. zostanie powołane Liceum Uzupełniające oraz Przedszkole Specjalne. Realizacja tych planów jest możliwa dzięki życzliwości i wsparciu władz samorządowych naszego powiatu.

Przy tej okazji chciałbym złożyć szczególne podziękowania Panu Staroście Janowi Żychlińskiemu. Za te 11 lat chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że Ośrodek stał się miejscem bardzo przyjaznym dla naszych podopiecznych. Miejscem, w którym mogą nie tylko się kształcić, ale w godnych warunkach mieszkać i rozwijać swoje zdolności twórcze. Miejscem gdzie mogą jeździć konno, uprawiać sporty, spędzać wakacje, wyjeżdżać na obozy narciarskie.

Z satysfakcją przyjmujemy fakt, że będąc jedyną tego typu placówką w naszym powiecie możemy zająć się niemal wszystkimi dziećmi, które przez Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne otrzymują orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Na tle innych placówek szczególnie wyróżnia nas to, że oprócz rozwoju intelektualnego, zapewniamy dzieciom niepełnosprawnym ruchowo fizykoterapię i hipoterapię. Ponadto jesteśmy jedną z niewielu placówek, które nie rozstają się ze swoją młodzieżą w czerwcu, gdyż przedłużamy z nimi pracę na okres wakacji. Wspólny wypoczynek w jeszcze większym stopniu integruje ich z nami. Od kilku lat również ferie zimowe spędzamy razem na obozach narciarskich. Jest to możliwe dzięki „połączeniu sił” Ośrodka, jako instytucji samorządowej z działalnością Stowarzyszenia „Radość Dzieciom Niepełnosprawnym”- jako instytucji pozarządowej.

Ośrodek to coś więcej niż Zespół Szkół, to miejsce magiczne, miejsce gdzie dzieci się budzą, gdzie przed pójściem do szkoły muszą nakarmić zwierzęta, którymi się, na co dzień opiekują. Kształcąc się w poszczególnych typach szkół nasi podopieczni spędzają u nas wiele lat. Ten czas to na tyle długi okres, że kiedy przychodzi moment rozstania jest nie tylko naszym im trudno i smutno, ale również nam. Tych rozstań przez 40 lat było bardzo wiele i chyba naszym wspólnym sukcesem jest to, że chcemy się spotykać i nasi wychowankowie bardzo często odwiedzają to miejsce, szczególnie ci, którym się w życiu udało. Nie jest takich osób mało, co powoduje, że również my zawodowo czujemy się ludźmi spełnionymi.

Adam Klecha
Dyrektor Specjalnego Ośrodka
Szkolno – Wychowawczego w Lesznie



Nasz Patron płk Jerzy Strzałkowski (1911-1994)



„To jest przecież takie proste. Trzeba kochać dzieci, a kochać to znaczy rozumieć dlaczego są smutne, a skąd płynie ich radość. Dzielić z nimi te bardzo ważne smutki i cieszyć się, gdy śmieją”

W dniu 10 maja 1994 roku nadano Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Lesznie imię płk Jerzego Strzałkowskiego, który był żołnierzem, dowódcą walczącym podczas II wojny światowej, a także nieodłącznym przyjacielem dzieci i młodzieży.

Nasz Patron urodził się 21 lipca 1911 r. w Sułtanówce. Rodzice Jerzego byli potomkami zesłańców syberyjskich, skazanych za udział w Powstaniu Styczniowym w 1863 r. bez prawa powrotu do ojczyzny. Z konieczności rodzina Strzałkowskich osiedliła się w wyznaczonym miejscu na Ukrainie. Jego ojciec został rozstrzelany przez bolszewików. Matka Jerzego wraz z sześciorgiem dzieci znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. Często dokuczał im głód i zimno. Mimo tego, w domu Strzałkowskich panowała, wynikająca z głębokich tradycji rodzinnych, atmosfera patriotyczna. Matka Jerzego Strzałkowskiego aktywnie uczestniczyła w działalności społeczno-patriotycznej na rzecz miejscowego środowiska Polaków. Działalność tę kontynuowała także w najtrudniejszych czasach. Uczyla dzieci polskie ojczyste języka. Organizowała głośne czytanie patriotycznej literatury polskiej. Prowadziła pomoc medyczną dla chorych dzieci i osób dorosłych. Stopniowo sytuacja materialna rodziny stawała się coraz bardziej tragiczna, objęły ją głód i epidemia tyfusu. Na te groźną chorobę zapadali kolejno bracia i siostry Jerzego. Szerząca się epidemia tyfusu zmusiła jedenastoletniego wówczas Jerzego do opuszczenia rodzinnego domu i wyjazdu z wujkiem Tadeuszem Sobańskim do Kijowa. Podczas podróży Jerzy zachorował na tyfus. Po powrocie do zdrowia w domu wuja powrócił do domu rodzinnego, gdzie nie zastał nikogo ze swojej rodziny, gdyż wszyscy wyjechali do Polski. Jerzy postanowił powrócić do wuja, z którym udał się w podróż na Daleki Wschód.

16 września 1919 r. z inicjatywy działaczy środowiska polonijnego powstał we Władywostoku Polski Komitet Ratunkowy Dzieci Dalekiego Wschodu, który miał na celu niesienie pomocy sierotom wojny, dzieciom zagubionym oraz z sierocińców. Dzięki działaniom Komitetu wywieziono z ogarniętej rewolucją i wojną domową Rosji około 700 dzieci. Ze względu na trwające działania wojenne dużym problemem okazał się przewóz dzieci przez teren Związku Radzieckiego. Dzięki pomocy Japońskiego Czerwonego Krzyża i Polonii Amerykańskiej podróż do Polski odbywała się statkiem Japońskiej Marynarki Handlowej z licznymi postojami przez Japonię, Stany Zjednoczone i Anglię. W 1922 r. jednym z takich transportów 12-letni wówczas Jerzy dotarł do Polski.

Po przyjeździe do kraju dzieci otrzymały opiekę i schronienie w specjalnie przygotowanym dla nich Zakładzie Wychowawczym dla Dzieci Syberyjskich w Wejherowie. Swoją działalnością obejmował lata 1923 - 1928. Trafił do niego również Jerzy wraz z młodszym rodzeństwem. Podczas pobytu aktywnie uczestniczył w różnych formach zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych m.in. w działalności harcerskiej. J. Strzałkowski przebywał w zakładzie do ukończenia 17-go roku życia, wówczas to ukończył gimnazjum klasyczne i uzyskał maturę.

Po opuszczeniu zakładu Jerzy podjął studia na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Oprócz studiów i pracy zarobkowej prowadził działalność społeczną i patriotyczną. W 1928r. przy współudziale kolegów z zakładu założył Związek Młodzieży z Dalekiego Wschodu, który funkcjonował do wybuchu II wojny światowej. Podstawowym celem związku było zjednoczenie się byłych wychowanków dla kontynuowania działalności patriotyczno-społecznej, pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą oraz samopomocy koleżeńskiej.

Po wybuchu II wojny światowej Jerzy Strzałkowski został przydzielony do 36 p.p. Legii Akademickiej w Warszawie w randze podporucznika. W październiku 1939r. została powołana konspiracyjna organizacja pod nazwą Powstańcze Oddziały Specjalne, do której w późniejszym okresie

Armia Krajowa dodała słowo „Jerzyki” na cześć komendanta organizacji Jerzego Strzałkowskiego. Organizacja działała w latach 1939-1945 na terenie państwa polskiego pod okupacją hitlerowską. Siedzibą komendy była Warszawa. Po przeszkoleniach wojskowych „Jerzyki” walczyły z oddziałami partyzanckimi na Wileńszczyźnie i Mazowszu. W okresie Powstania Warszawskiego POS „Jerzyki” walczyły pod dowództwem Jerzego Strzałkowskiego na Woli, Śródmieściu, Starym Mieście i w Puszczy Kampinoskiej. W latach 1940-1945 w walce z okupantem przez szeregi POS „Jerzyki” przewinęło się ok. 13 000 żołnierzy i działaczy konspiracji.

Oprócz działalności konspiracyjnej J. Strzałkowski prowadził akcje opiekuńczo-wychowawcze na rzecz dzieci i młodzieży. Zorganizował pierwszy w okupowanej Warszawie zakład dla sierot wojny, do którego trafiały dzieci znalezione na dworcach kolejowych, na ulicy, pod gruzami domów. Udzielał pomocy humanitarnej osobom narodowości żydowskiej, prowadził tajną działalność oświatową w szeregach „Jerzyków”. W wyniku rozwijającej się akcji konspiracyjnej, placówką zaczęli interesować się Niemcy. Represje z ich strony nasilały się. Dokonywano rewizji połączonych z groźbami bicia i rozstrzelania. Ze względu na rosnące zagrożenie bezpieczeństwa wychowanków zakład na początku 1941 r. został zlikwidowany, a młodzież przeniesiona do innych placówek.

Po wyzwoleniu kraju w 1945 r. na ślad działalności okupacyjnej J. Strzałkowskiego trafił Urząd Bezpieczeństwa. Komendant został aresztowany i osadzony w więzieniu na okres trzech miesięcy. Po zwolnieniu zaczęły się represje ze strony władz, co uniemożliwiało Strzałkowskiemu podjęcie stałej, zgodnej z jego pedagogicznymi zainteresowaniami pracy. Dopiero na początku 1957 r. marzenia o pracy z dziećmi i młodzieżą stały się rzeczywistością. Objął stanowisko kierownika administracji domów mieszkalnych na Muranowie. Za sprawą komendanta na zniszczonym i zaniedbanym osiedlu stopniowo zaczęły powstawać świetlice, kluby, plac do gier dla dzieci. Organizował liczne wycieczki, biwaki pod namiotem, gry i zabawy podwórkowe. Był założycielem Społecznego Ośrodka Kulturalno-Wychowawczego Muranów-Wola. Działalność gospodarcza i wychowawcza J. Strzałkowskiego na Muranowie stopniowo rozpowszechniła się wśród władz administracyjnych, oświatowych, uczelni wyższych oraz środków masowego przekazu. Efekty jego działalności pedagogiczno - społecznej stały się tematem prac magisterskich i doktorskich studentów Wydziału Pedagogiki Społecznej na Uniwersytecie Warszawskim.

W 1973 r. Jerzy Strzałkowski przeszedł na zasłużoną emeryturę. Uhonorowaniem jego kilkudziesięcioletniej pracy opiekuńczo-wychowawczej było nadanie mu przydomka „Ojca tysiąca dzieci”. Poprzez kolejne 18 lat prowadził obszerną działalność społeczną m.in. uczestniczył w pracach wielu organizacji społecznych, bezinteresownie pomagał w załatwianiu tzw. trudnych spraw w urzędach pracy, szpitalach, szkołach, zakładach pracy, pomagał materialnie osobom potrzebującym ze swoich własnych skromnych dochodów emerytalnych. Organizował i uczestniczył w wielu spotkaniach w placówkach szkolnych, domach dziecka, ośrodkach szkolno-wychowawczych, które miały na celu propagowanie i utrwalanie wiedzy o walkach niepodległościowych „Jerzyków” wśród dzieci i młodzieży.

Przez wiele lat był wielkim przyjacielem dzieci i młodzieży. Nasze kontakty z płk Jerzym Strzałkowskim i jego żołnierzami rozpoczęły się już w 1979 roku. Wówczas to, młodzież harcerska i szkolna w obecności pułkownika złożyła hołd pod krzyżem upamiętniającym zwycięską bitwę „Jerzyków” pod wsią Pociecha, która odbyła się we wrześniu 1944 roku. Począwszy od 1979 roku, aż do 1990 J. Strzałkowski wielokrotnie gościł w Ośrodku z okazji różnych uroczystości szkolnych. Odbyło się wiele spotkań z zuchami i harcerzami szczechu *Nieprzetarty Szlak*, poświęconych historii POS „Jerzyki”.

Jerzy Strzałkowski - wielki patriota, pedagog, społecznik i żołnierz zmarł 4 maja 1991 roku otoczony liczną rodziną wychowanków, którą sam sobie stworzył w trakcie długiego i pracowitego życia. „Ojciec tysiąca dzieci” pozostawił po sobie wciąż żywe idee, wiedzę, radość, przyjaźń i pomoc najbardziej potrzebującym. Wiedzę i doświadczenie, które nam pozostawił przekazujemy w naszej codziennej pracy pedagogicznej.

Płk Jerzy Strzałkowski został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i bojowymi oraz licznymi odznakami, medalami wielu instytucji i organizacji społecznych min. otrzymał:

- ❖ Srebrny Krzyż Zasługi
- ❖ Krzyż Partyzancki

- ❖ Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- ❖ Warszawski Krzyż Powstańczy
- ❖ Krzyż Armii Krajowej
- ❖ Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari
- ❖ Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski



Historia szkoły

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. płk Jerzego Strzałkowskiego w Lesznie jest placówką oświatową, której korzenie sięgają **1967 roku**.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych władze oświatowe dostrzegły potrzebę stworzenia odrębnych klas dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim na terenie gminy Leszno. Wówczas to, przy Szkołach Podstawowych w Koczargach i Lesznie powstały pierwsze klasy specjalne. W Koczargach uczyły się dzieci starsze, zaś w Lesznie dzieci młodsze. Rekrutacja dzieci do klas specjalnych sprawiała wiele trudności. Zaangażowany do pracy z dziećmi nauczyciel był zmuszony wielokrotnie kontaktować się z Ośrodkiem Selekcji w Pruszkowie, z kierownikami szkół w Lesznie, Zaborowie, Borzęcinie i w Babicach, celem wskazania i przeniesienia uczniów upośledzonych umysłowo do nowo powstających klas. Z pomocą kierownika Szkoły Podstawowej w Koczargach uruchomiono trzy klasy specjalne: III, IV, V, zaś w Lesznie utworzono jako filie klasy: I i II.

1 września 1969 roku powstała Szkoła Specjalna w Lesznie, która funkcjonowała nadal jako filia szkoły w Koczargach przeznaczona dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim, której kierownikiem została pani **Marianna Budzyńska**.

W roku szkolnym 1969/70 powstało pięć klas: klasy III i IV w Lesznie oraz V, VI, VII w Koczargach, w których uczyło się 88 uczniów. Zajęcia odbywały się dwuzmianowo.

W lipcu 1970 roku Szkoła Podstawowa w Lesznie stała się samodzielną placówką, do której włączono Szkołę Specjalną w Koczargach. Powstała placówka funkcjonowała pod nazwą **Państwowego Zakładu Wychowawczego**. Decyzję w tej kwestii podjęło Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Orzeczenie zostało wydane na podstawie §7 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 18 kwietnia 1958 r. w sprawie kuratoriów, okręgów szkolnych i inspektorów oświaty (Dz. U. Nr 25, poz. 104) i za zgodą Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

Państwowy Zakład Wychowawczy rozpoczął swą działalność 10 września 1970 roku. Przeznaczony był dla 39 dziewcząt. W jego skład weszła 8-klasowa Szkoła Podstawowa Specjalna i internat. Dyrektorem placówki została pani Marianna Budzyńska dotychczasowa kierowniczka szkoły. Dyrektor Budzyńska sprawowała tę funkcję do momentu odejścia na emeryturę w 1990 roku.

W 1980 roku stanowisko zastępcy dyrektora Ośrodka d/s pedagogicznych objął **Zdzisław Wachnik**. Z inicjatywy p. Zdzisława Wachnika w 1981 roku nawiązano kontakt z Jerzym Strzałkowskim, żołnierzem, oficerem Wojsk Polskich walczącym podczas II wojny światowej. Był on założycielem Powstańczych Oddziałów Specjalnych „Jerzyki”, wielkim przyjacielem dzieci i młodzieży. Przy współpracy z pułkownikiem została nawiązana znajomości z „Jerzykami” oraz z byłymi wychowankami J. Strzałkowskiego młodzieżą z tzw. „Republiki Dziecięcej” z Muranowa.

1 stycznia 1984 roku Państwowy Zakład Wychowawczy zarządzeniem nr 176 Kuratora Oświaty i Wychowania zmienił nazwę na **Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy** i rozpoczął działalność w oparciu o własny statut.

2 września 1984 r. ówczesny zastępca dyrektora Ośrodka d/s pedagogicznych Zdzisław Wachnik podczas uroczystości w Pocieszce złożył meldunek o przystąpieniu Szczepu do zdobywania imienia **POS "Jerzyki"** oraz sztandaru. Podsumowanie "Kampanii Bohater" nastąpiło w **maju 1985 r.** z udziałem płk Jerzego Strzałkowskiego, "Jerzyków" oraz wielu innych znaczących gości. Również w tymże roku został wręczony sztandar naszemu Szczepowi Harcerskiemu. Podczas uroczystości harcerze złożyli przyrzeczenie harcerskie, a następnie wspólnie z zuchami uroczyste ślubowanie. Obecny płk Jerzy Strzałkowski udekorował nowy sztandar odznaką POS "Jerzyki".

W 1990 roku p. Zdzisław Wachnik objął stanowisko dyrektora Ośrodka.

We wrześniu 1993 roku, trzy lata po śmierci płk Jerzego Strzałkowskiego, uczniowie i nauczyciele pod przewodnictwem dyr Zdzisława Wachnika rozpoczęli kampanię "Bohater Ośrodka", której celem było zdobycie przez Ośrodek imienia komendanta. **10 maja 1994 roku** Ośrodkowi nadano imię płk Jerzego Strzałkowskiego oraz przekazano sztandar.

W 1994 roku z inicjatywy dyrektora Zdzisława Wachnika w placówce powstało Stowarzyszenie o nazwie „Radość dzieciom niepełnosprawnym”. Celem owego stowarzyszenia jest działalność oświatowo-szkoleniowa upowszechniająca wiedzę o dzieciach niepełnosprawnych i formach niesienia im pomocy. Wiedza ta, przekazywana jest w czasie konferencji i sympozjów organizowanych przez Stowarzyszenie.

Od 30 listopada 1998 roku stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego sprawuje **Adam Klecha**.

We wrześniu 2002 roku rozpoczęła swą działalność Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla uczniów niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu lekkim. Uczniom udostępniono następujące kierunki kształcenia:

- ❖ kierunki dwuletnie-kucharz małej gastronomii, sprzedawca, ogrodnik, malarz, tapeciarz,
- ❖ kierunki trzyletnie-fryzjer, cukiernik, piekarz, monter instalacji sanitarnej, mechanik samochodowy, stolarz.

Równocześnie z powstaniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej zaczęły funkcjonować klasy przysposabiające do pracy. Dopiero z rozporządzeniem Ministra Edukacji z 24 lutego 2004 r. utworzono w SOSW Szkołę Specjalną Przysposabiającą do Pracy dla uczniów niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym i znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Szkoła Specjalna Przysposabiająca do Pracy działa w oparciu o własny statut.

Obecnie w strukturze placówki funkcjonuje:

- Szkoła Podstawowa,
- Gimnazjum,
- Szkoła Zawodowa,
- Szkoła Przysposabiająca do Pracy,
- Internat
- Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy w Zdworzu

Opiekę nad wychowankami sprawuje wykwalifikowana kadra:

- pedagodzy (nauczyciele i wychowawcy w internacie),
- psycholog,
- pedagog szkolny,
- logopeda,
- reedukator,
- psychiatra,
- instruktor jazdy konnej,
- wykwalifikowana pielęgniarka.

Do placówki uczęszcza 280 uczniów, którzy uczą się w 24 oddziałach klasowych. Oprócz lekcji odbywają się również zajęcia pozalekcyjne oraz zajęcia z zakresu rewalidacji indywidualnej m.in. logopedia, reedukacja, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, hipoterapia, gimnastyka korekcyjna.

Wczoraj i dziś - SOSW w Lesznie

W chwili obecnej placówka prezentuje się bardzo okazale i imponująco, jednak droga do stanu obecnego była długa i żmudna. Patrząc na Ośrodek dzisiaj, trudno sobie wyobrazić jak wyglądał 40 lat temu, w związku z tym postaram się przybliżyć i przedstawić zmiany, jakie zaszły od powstania placówki, do dnia dzisiejszego.

Warunki do pracy i nauki, jakie panowały w 1969 roku, kiedy to powstały klasy specjalne w Koczargach i Lesznie były bardzo trudne. Budynek szkoły w Koczargach był słabo ogrzewany, brak było wody i toalet. Ubikacja znajdowała się w pobliżu budynku szkolnego, była brudna, nieoświetlona i nie posiadała drzwi. Brakowało sprzętu i pomocy dydaktycznych. Dzieci nie miały przydziału do odpowiednich izb lekcyjnych. Każda godzina lekcyjna odbywała się w innej sali. Specjalnych pomieszczeń o charakterze klaso-pracowni nie było. Nie było też przydziału odpowiednich klas. Dzieci wędrowały po godzinie, dwóch do innej sali, nieraz wyprasane przez nauczycieli ze szkoły podstawowej. Najdłużej przebywały w tzw. sali świetlicowej, nieremontowanej, pozbawionej odpowiedniej tablicy, szafy, pomocy naukowych. Z braku miejsca w sali niemożliwe było pozostawianie przez dzieci swoich narzędzi pracy, przyborów lub materiałów niezbędnych do prowadzenia zajęć. Ze względu na brak pomocy naukowych nauczyciele, w zależności od zaangażowania, sami przynosili odpowiednie widokówki, obrazki, liczydła.

Sytuacja szkoły w Lesznie przedstawiała się podobnie, klasy II i III miały do dyspozycji tylko jedną salę lekcyjną w wynajmowanym budynku. Dzięki zaangażowaniu i obowiązkowości kierownika szkoły oraz nauczycieli wyniki w nauce i wychowaniu dzieci były widoczne, pomimo ciężkich warunków lokalowych i ogromnych braków w wyposażeniu klasy.

W październiku 1969 roku powołano Szkołę Specjalną w Lesznie, która funkcjonowała nadal, jako filia w Koczargach. W roku szkolnym 1969/70 utworzono pięć klas. Klasy III i IV w Lesznie i V, VI, VII w Koczargach, w których uczyło się 88 uczniów. Zajęcia odbywały się na dwie zmiany do godziny 16:10. Kadre pedagogiczną stanowili: kierownik szkoły *Marianna Budzyńska* oraz nauczyciele *Jadwiga Kasprzak* i *Piotr Prastowski*, *Elżbieta Krajewska*, *Marianna Miecznikowska*, *Marianna Budzyńska*, *Maria Gringberg* - zatrudniona w Koczargach w niepełnym wymiarze godzin.

W lipcu 1970 Szkoła Specjalna w Lesznie stała się samodzielną placówką, do której włączono Szkołę Specjalną z Koczarg. Powstała instytucja otrzymała nazwę Państwowy Zakład Wychowawczy, w którego skład wchodziła 8-klasowa Szkoła Podstawowa i internat. Stanowisko dyrektora placówki objęła pani *Marianna Budzyńska*, dotychczasowa kierowniczka szkoły. Zakład przeznaczony był dla 36 dziewcząt.



W placówce powoli zaczęły zachodzić zmiany, które miały na celu polepszenie warunków do pracy i nauki. W roku szkolnym 1969/70 wyposażono szkołę w niezbędne pomoce dydaktyczne i sprzęt.

W miesiącach wakacyjnych oraz w okresie od września do grudnia 1970 roku wykonano remont dwóch budynków przy ulicy Sochaczewskiej 3 (obecnie 4), od fundamentów po dach włącznie, w których umieszczono szkołę i internat. Poza tym trwało bardzo wiele prac na terenie placówki o charakterze porządkowo - remontowym m.in. przymocowano siatkę oddzielającą posesję od ulicy, zagospodarowano działkę szkolną i teren przed wejściem do budynku, uporządkowano starą oficynę, w której zamierzano stworzyć kuchnię dydaktyczną. Dokonano wymiany podłóg w internacie, przywieziono wiele materiału budowlanego (wapno, cement, cegła, belki, deski, piasek). W planach było wybudowanie kotłowni, studni głębinowej, kanalizacji, ubikacji i centralnego ogrzewania.

W roku szkolnym 1971/72 uruchomiono gabinet logopedyczny, izolatkę oraz kuchnię dydaktyczną, oddano do użytku magazyn materiałowy, magazyn narzędziowy i szopę. Wyremontowano ubikacje dla dziewcząt i chłopców. Zostały zakupione nowe pomoce dydaktyczne i sprzęt. Na przełomie 1973/1974 roku wybudowano z gotowych elementów drugi budynek z internatem, w którym znalazły się: kuchnia z zapleczem i magazynem, stołówka, trzy świetlice dla dzieci. W starym budynku poszerzono powierzchnię sypialną, łazienki i szatnie. Z roku na rok liczba wychowanków w Zakładzie zwiększała się, w związku z tym zaistniała potrzeba przebudowy szkoły i internatu. W szkole podzielono klasy lekcyjne, utworzono pracownie przedmiotowe, urządzone i wyposażane zarówno przez uczniów jak i nauczycieli. Sypialnie w internacie podzielono na mniejsze, bardziej funkcjonalne.

Następnym nabytkiem szkoły było pozyskanie w 1975 roku od Urzędu Gminy w Lesznie piętrowego budynku mieszkalnego w Julinku, zajmowanego dotychczas przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, w którym po wyremontowaniu utworzono internat dla chłopców (początkowo na ok. 40 łóżek). Teren o pow. 2,37 ha, w Julinku, gdzie do 1939 roku mieściła się Kolonia Letnia im. Jana i Cecylii Bersonów, był własnością Julii i jej rodziny. M. Berson wraz ze swoim szwagrem wybudowali murowany obiekt mieszczący obecnie męski internat SOSW. Jako ciekawostkę można dodać, iż w 1930 roku przebywał na terenie Julinka Prezydent RP prof. Ignacy Mościcki, który wizytował Kolonię Letnią w Lesznie.

Reasumując powyższą analizę Państwowego Zakładu Wychowawczego w Lesznie dla dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim należy stwierdzić, że warunki pracy były bardzo ciężkie. Przede wszystkim brakowało podręczników, pomocy dydaktycznych, literatury fachowej, baza lokalowa była bardzo skromnie wyposażona. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, a w szczególności ówczesnego dyrektora placówki pani Marianny Budzyńskiej warunki do pracy z roku na rok poprawiały się.



W dziejach szkoły zmianom i rozbudowie uległa nie tylko jej architektura, ale także i nazwa, która w znacznym stopniu odzwierciedlała funkcję i zakres jej działalności. Od 1994 roku pełna nazwa placówki brzmi: Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im. płk Jerzego Strzałkowskiego. Od 1 września 1980 roku zastępcą dyrektora Ośrodka d/s pedagogicznych był **Zdzisław Wachnik**, który w latach 1990 - 1998 pełnił funkcję dyrektora Ośrodka. Pomimo przeprowadzonych dotychczas zmian i remontów placówka wymagała dalszego rozwoju, poszerzenia bazy lokalowej. Projekt rozbudowy SOSW w Lesznie opracowany został już w 1997 roku. Pierwsze prace fundamentowe i ziemne prowadzono w 1998 r. pod kierunkiem dyrektora Ośrodka Zdzisława Wachnika, a finansowało je Kuratorium Oświaty w Warszawie. Od 1999 r. placówkę przejęła jednostka samorządowa - Powiat Warszawski Zachodni.

30 listopada 1998 roku stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego objął **Adam Klecha**, który pełni tę funkcję do dzisiaj. W tym samym roku Dom Pomocy Społecznej w Bramkach przekazał SOSW Ośrodek w Zdworzu, w którym co roku wiosną i jesienią organizowane są tzw. „zielone szkoły”, a w okresie wakacyjnym 2-3 turnusy rehabilitacyjne trwające po 2 tygodnie.

Stan obiektów SOSW w Lesznie na rok 1998 wyglądał następująco:

W budynku przy ulicy Sochaczewskiej 4, przy bramie wjazdowej mieścił się internat dziewcząt (na 20 łóżek), gabinet dyrektora Ośrodka, sekretariat oraz biblioteka.

W budynku tzw. gospodarczym znajdował się dział księgowości, kuchnia dydaktyczna, mieszkanie służbowe, garaż, pomieszczenie gospodarcze (magazyn konserwatorów) oraz pralnia.

W budynku parterowym internatu tzw. pawilonie mieściła się stołówka, blok żywieniowy, 3 świetlice internackie, pokój kierownika internatu, pokój wychowawców i 2 łazienki.



W głównym budynku szkoły, (którego budowa datuje się na lata 30-te ubiegłego wieku) znajdowało się 11 sal lekcyjnych, pokój nauczycielski oraz 2 łazienki. Brakowało osobnej toalety dla personelu.

Obiekty szkolne w 1998 były w bardzo złym stanie i wymagały gruntownego remontu. Wszystkie dachy pokryte były papą, ich nieszczelność powodowała zagrzybienie i wilgoć w wielu pomieszczeniach. Rynny były dziurawe i mocno zużyte. Zaś elewacje z popękanymi tynkami, bez jakichkolwiek ociepleń ze starymi przedwojennymi oknami oraz z lat 70-tych, ale bardzo nienowoczesnymi instalacjami grzewczymi i elektrycznymi (aluminiowe przewody). Podłogi były nierówne, wykonane z desek, wielokrotnie malowane farbami olejnymi.





Stan obiektów w Julinku w 1998 roku pozostawiał również wiele do życzenia. Drewniane budynki były na skraju zawalenia oraz łącznik pomiędzy budynkami, w którym dachy powpadały do środka. W murowanym budynku znajdowały się stara kotłownia węglowo - koksowa, rozlatujące się kominy, nieszczelne okna, przeciekający, pokryty papą dach. Wszystkie budynki zarówno drewniane jak i budynek murowany wymagały gruntownych, remontów polegających na wykonaniu nowych dachów, wymianie stolarki, podłóg, pokrycia ścian oraz nowych instalacji termicznych. Cały teren Julinka był bardzo zaniedbany, porośnięty samosiejkami akacji, nieoświetlony. Należało poddać 3 h terenu rekultywacji, aby przywrócić jego naturalny charakter leśnej polany.

Jak wspomniałam powyżej w 1999 roku SOSW w Lesznie przejęła placówka samorządowa - Powiat Warszawski Zachodni. W myśl nowej ustawy szkolnictwo specjalne znalazło się pod opieką powołanego powiatu. Projekt rozbudowy Ośrodka został zatwierdzony przez Radę Powiatu, która zobowiązała się do kontynuacji tej inwestycji. Od roku 2000 przystąpiono do realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą: *Rozbudowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesznie*. Modernizacja i rozbudowa placówki, to efekt opieki nad nami Starostwa Powiatowego i osobiście p. Jana

Żychlińskiego-Starosty Powiatu Warszawskiego-Zachodniego. Działania na terenie Ośrodka ruszyły pełną parą...



Od 2000 roku placówka jest systematycznie rozbudowywana i remontowana. Do gmachu głównego szkoły dobudowano Szkołę Zawodową, której otwarcie nastąpiło w roku 2002. Obydwa budynki połączono łącznikiem. Równorzędnie z rozbudową trwały prace fundamentowe i ziemne pod częścią dydaktyczną nowo powstałego budynku. Zbudowano oraz wyposażono nowoczesną, bezobsługową i w pełni zautomatyzowaną kotłownię. Starą kotłownię rozebrano, a pozyskany w ten sposób gruz zużyto na utwardzenie drogi dojazdowej do nowopowstałej części szkoły. Wykonano bramę wjazdową od ulicy Szkolnej, by ułatwić dojazd samochodom ciężarowym na teren budowy.

Prace remontowe trwały również w istniejących budynkach, które miały na celu poprawę warunków edukacyjnych i mieszkaniowych wychowanków. Wykonano generalny remont parteru szkoły (piętro budynku szkoły wyremontowano wcześniej na koszt Kuratorium Oświaty w Warszawie), stołówki szkolnej, gdzie wydzielono część kominkową, wymienione zostały wszystkie okna w budynku, naprawiono dachy, wykonano obróbki blacharskie.

Wyremontowano budynek internatu dla dziewcząt, w którym wymieniono wszystkie okna, drzwi, meble, odnowiono łazienki, a w miejsce jednej z nich powstała nowoczesnie wyposażona kuchnia dydaktyczna, na holu powstała pracownia komputerowa. Wykonano nowy dach pokryty blachodachówką, nowe drewniane schody na strych, dobudowano zadaszenie nad wejściem oraz zlikwidowano bariery architektoniczne budując podjazd dla osób niepełnosprawnych ruchowo.



Natomiast wcześniej znajdujący się w internacie gabinet dyrektora, sekretariat oraz bibliotekę przeniesiono do obiektów szkolnych, w tym do nowo-dobudowanego skrzydła w 2002 roku. Poza tym wyrównano i zadbane o nawierzchnię boiska szkolnego. Wokół zabudowań szkolnych założono tereny zielone, o które dbają nasi uczniowie wraz z opiekunami. Równno przyszyżone krzewy i trawniki, zadbane rabaty i kwietniki budzą podziw nie tylko uczniów, ale także wszystkich odwiedzających nas gości.



Część siedziby naszego Ośrodka, w tym internat męski znajduje się w Julinku na skraju Puszczy Kampinoskiej. Tam również zaszło wiele zmian. Dokonano rozbudowy i gruntownego remontu elewacji i wnętrza. W budynku murowanym zaadaptowano strych, przeznaczając go na pomieszczenia sypialne, starą kotłownię węglowo-koksową zastąpiono kotłownią olejową, wymieniono całą stolarkę okiennie-drzwiową, wycyklinowano podłogi, wyremontowano sanitariaty, położono nowy dach, pomalowano ściany, budynek na zewnątrz ocieplono styropianem. Wszystkie pomieszczenia wyposażono w nowe sprzęty. Drewniane łóżka, szafy oraz inne meble wykonali sami uczniowie w ramach zajęć technicznych. Dla najmłodszych wychowanków zbudowano plac zabaw z drabinkami, huśtawkami itp.



Na terenie Julinka wyremontowano i rozbudowano również drewnianą chatę, która służy naszym wychowankom, jako świetlica. Można tu zagrać w bilard, piłkarzyki, obejrzeć ciekawy film na wielkim ekranie, czy też ogrzać się przy kominku. Przy świetlicy funkcjonuje nowocześnie wyposażona kuchnia, w której prowadzone są zajęcia kulinarne.



Od 2008 roku większe uroczystości ośrodkowe (wigilia, festiwale i inne) odbywają się w nowo-pobudowanej drewnianej chacie, w której wnętrzu znajduje się ogromna sala mogąca pomieścić ok. 250 osób. Stylowo urządzone wnętrza budzi zachwyt każdego odwiedzającego. Wszystkie zabudowania tworzą prostokąt, którego centralne miejsce zajmuje zielony teren z wyznaczonym miejscem na grilla i ognisko. Na potrzeby występów artystycznych została pobudowana scena letnia. Nasz Ośrodek corocznie odwiedza wiele gości, dlatego też obiekt zyskał nazwę *Gościniec Julinek*.



Należało zadbać nie tylko o zabudowania w Julinku, ale również o 3h otaczającej polany. W związku z tym zostały usunięte zbędne drzewa i krzewy, a przy internacie założono boisko, z którego korzystają chłopcy popołudniami podczas zajęć sportowych. Poza tym trwają przygotowania do nowej inwestycji polegającej na wyłożeniu ciągów komunikacyjnych kostką brukową (stylizowaną na stary bruk).

W styczniu 2008 roku rozpoczęto inwestycję polegającą na dobudowaniu nowego skrzydła szkoły o powierzchni 1200 m², w którym znalazły się:

- nowoczesna sala sportowa,
- siłownia,
- pomieszczenie do fizykoterapii,
- szatnie, sanitariaty (dostosowane dla potrzeb osób niepełnosprawnych),
- 5 dodatkowych sal dydaktycznych,
- kilka pomieszczeń gospodarczych.

Nowe budynki oddano do użytku w czerwcu 2009 roku.



Obecnie stan Ośrodka i jego bazy przedstawia się następująco:

Przy ulicy Sochaczewskiej 4 mieszczą się 3 budynki szkolne wraz z nowo-dobudowanym skrzydłem, internat dziewcząt, blok żywieniowy (kuchnia, stołówka, świetlica), pawilon, w którym znajduje się pralnia oraz pomieszczenia magazynowe i garażowe zaadaptowane na 2 stanowiskowy gabinet stomatologiczny wraz z zapleczem o powierzchni 70m². Obiekt posiada 26 sal dydaktycznych, w tym 3 pracownie komputerowe, 2 kuchnie dydaktyczne, 9 gabinetów oraz zaplecza socjalne.

Filia w Julinku składa się z 3 budynków, w tym 1 murowany (internat męski) wraz z kuchnią dydaktyczną i 2 budynki drewniane.

W 2002 roku zbudowano stajnie dla potrzeb zajęć hipoterapii i jazdy konnej. Wówczas sprowadzono pierwsze konie, które udostępnił nam państwo Beata i Andrzej Kamińscy, a później pan Paweł Przybylski. Z biegiem lat dzięki staraniom dyrektora Adama Klechy oraz Stowarzyszeniu „Radość dzieciom niepełnosprawnym” udało się założyć własną stajnię. Obecnie w gospodarstwie przebywa 10 koni i 3 kuce. Zbudowano wybieg dla zwierząt, dwa padoki i siodlarnię. Zakupiono nowe siodła i inne akcesoria do jazdy konnej. Konie pracują w zaprzęgach, pod siodłem oraz w hipoterapii. Latem nasi

wychowankowie korzystają z przejazdów bryczkami, a zimą organizowane są kuligi. Zajęcia z hipoterapii i jazdy konnej odbywają się codziennie od poniedziałku do piątku, pod okiem dwóch instruktorek jeździectwa: pani Marianny Gurowskiej i pani Aleksandry Godlewskiej, uczestniczą w nich zarówno dzieci dojeżdżające do szkół jak i dzieci mieszkające w internacie. W opiece nad zwierzętami czynny udział bierze młodzież, która dba o czystość stajni, karmi i pielęgnuje konie.



Z myślą o wychowankach, u których z różnych powodów nie można zastosować hipoterapii stworzono mini ZOO, w skład którego wchodzi kaczki, kury, perliczki, gęsi, indyki, bażanty oraz kozy. Młodzież wraz z wychowawcami zbudowała dla zwierząt kurniki, woliery i inne pomieszczenia gospodarcze. Opiekę nad mini ZOO sprawuje grupa internacka. Inicjatorką pomysłu jest pani Katarzyna Kiełtyka - wychowawca internatu. Poza tym w gospodarstwie znalazły schronienie 3 bezdomne psy, które na co dzień okazują swą wdzięczność i funkcjonują na zasadzie dogoterapii.

Obcowanie ze zwierzętami uczy wychowanków opiekuńczości, systematyczności, rzetelności i odpowiedzialności rzetelności w pracy. Wiedzą, że zwierzę nie jest rzeczą, nie wystarczy je przytulić, czy pogłaskać, ale trzeba również zadbać by było nakarmione i wypielęgnowane.





Należy wspomnieć o Ośrodku Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym w Zdworzu, który został przekazany SOSW w 1998 r. przez Dom Pomocy Społecznej w Bramkach. Obecnie w Ośrodku organizowane są w miesiącach wiosennych i jesiennych tzw. "zielone szkoły", zaś w okresie wakacyjnym turnusy rehabilitacyjne. Panują tam bardzo dobre warunki do wypoczynku. Ośrodek położony jest w malowniczej okolicy obfitującej w tereny leśne, wydmy i wzniesienia. Jednak największą atrakcją dla naszych wychowanków stanowi jezioro Zdrowskie, największe na Pojezierzu Gostyńskim. Ośrodek dysponuje własnym katamaranem, deskami windsurfingowymi oraz rowerami wodnymi.

W okresach wypoczynkowych do Ośrodka w Zdworzu przewożone są konie, aby kontynuować hipoterapię i jazdę konną. Poza tym młodzież ma okazję poznać najbliższą okolicę m.in. zabytki Płocka, muzea-skanseny wsi mazowieckiej w Sierpcu, zamek magnacki w Oporowie, klasztor Paulinów i płockie ZOO. Pobyt wraz z wychowankami nie tylko podczas nauki szkolnej, ale i wakacyjnego wypoczynku sprzyja integracji i pozwala lepiej poznać i zrozumieć naszych podopiecznych.



Przez 40 lat SOSW bardzo się zmienił. Sukcesywnie na te zmiany mieli wpływ ludzie zarządzający placówką. Trzeba przyznać, że przykładali wiele starań, by stworzyć swoim wychowankom jak najlepsze warunki do nauki. Pomimo, iż stan obiektów wyglądał bardzo źle, nie miało to większego wpływu na oddziaływania dydaktyczno-wychowawcze, bowiem te były ustawione na wysokim poziomie. Zawsze przykładano tu wielką uwagę do pracy z dziećmi, dbając o ich wychowanie patriotyczne oraz przywiązując ogromną staranność do tego, co szkołę wyróżnia na tle innych placówek, a mianowicie do jej obrzędowości. Ośrodek posiadał swój własny hymn z treścią zbliżoną do tego, co chcielibyśmy, aby o naszym patronie wiedzieli wszyscy. Przyjemna, wpadająca w ucho melodia powoduje, że do tej pory nowe pokolenia młodzieży śpiewają hymn raz w tygodniu na apelach oraz innych uroczystościach szkolnych z wielkim zaangażowaniem, przejęciem i wzruszeniem. Warto wspomnieć, że słowa hymnu napisała nasza wieloletnia koleżanka, niegdyś kierownik internatu pani Jadwiga Krakowiak. Natomiast muzykę skomponował poprzedni dyrektor Ośrodka pan Zdzisław Wachnik. Ośrodek miał swoje uroczystości, które po dzień dzisiejszy są kultywowane.



Pani Marianna Budzyńska wieloletnia kierowniczka szkoły w Lesznie, tak wspomina początki swojej pracy i okres swojej kadencji.:

"...Przy szkołach w Koczargach i w Lesznie były kasy specjalne dla uczniów nie radzących sobie z nauką. W Lesznie były dwie klasy (w domku na przeciwko kościoła), w Koczargach trzy. Naczelnik Kuratorium postanowił utworzyć z tych klas jedną szkołę. Tak powstała Szkoła Specjalna w Koczargach z filią w Lesznie. Dzieci nie miały badań psychologicznych, więc od tego trzeba było zacząć. W połowie 1970 roku zwolniły się dwa budynki po szkole podstawowej w Lesznie (wybudowano nową szkołę). W starych budynkach byłej szkoły podstawowej zorganizowano Specjalny Zakład Wychowawczy. To był wrzesień 1970 roku. Zostałam jego dyrektorem. W mniejszym budynku (bliżej ul. Sochaczewskiej) był internat dla 30 dziewcząt. Dwie sale na piętrze na 15 łóżek. Na parterze urządzono kuchnię z magazynem na produkty spożywcze, jadalnię oraz toalety (poprzednio ubikacje znajdowały się na zewnątrz). Na piętrze były wspomniane poprzednio sypialnie i toalety. Dyrektor urzędował na korytarzu. To były ciężkie czasy. W budynku gospodarczym była kuchnia dydaktyczna, pralnia i mieszkanie dla intendenta.

Po kilku latach zbudowaliśmy pawilon. Były tam trzy świetlice, kuchnia z zapleczem, jadalnia. Mieliśmy już księgową i sekretarkę. Znalazł się też pokój dla dyrektora.

Pomieszczenia internatu zwiększyły się o dwie sypialnie. Po remoncie do internatu można było przyjąć więcej wychowanków. Pierwszym kierownikiem internatu została pani Jadwiga Krakowiak. Mieszkała w budynku szkolnym.

W następnym okresie przebudowano budynek internatu. Sypialnie były mniejsze. Wybudowano pokój dla księgowej, izolatkę, łazienkę i ubikację. Dyrektor też otrzymał pokój. W budynku szkolnym również trwał remont. Potrzebna była większa ilość izb lekcyjnych. Zmieniono oświetlenie i podłogi w kilku pomieszczeniach i na korytarzu. Terenem też trzeba było się zająć. Zbudowano studnię, wyznaczono chodniki i doprowadzono wodę do budynków. Powstały trawniki i kwietniki, posadzono drzewa.

Było 8 klas. Zdarzały się również podwójne. Minimalna liczba uczniów w klasie wynosiła 18. Program nauczania był jeden, narzucony przez Ministerstwo Oświaty. Dotyczył poszczególnych przedmiotów w klasach i zajęć pozalekcyjnych.

Odnosnie Julinka - było tam wówczas Pogotowie Opiekuńcze, które zlikwidowano z powodu złych warunków (brak wody w starej studni, duże przechodnie i wysokie pomieszczenia, piętrowe łóżka i wadliwa kotłownia).Przejęliśmy ten budynek. Przeprowadzono remont, urządzono sypialnie, dobudowano kotłownię, wyposażono internat. Wydzielono na górze i na dole mieszkania dla wychowawców. Powstał tam internat dla chłopców. Szkoła się rozrastała. Kierownikiem szkoły został p. Zdzisław Wachnik - dawny wychowawca Pogotowia Opiekuńczego.

...Te 20 lat to była nieustanna praca. Grzeczne dzieci, z którymi można było poznawać Polskę. Nie sprawiały nam nigdy żadnych kłopotów i nie przynosiły wstydu...Pracowałam sumiennie, a biorąc pod uwagę ciągle braki kadrowe, braki pomocy dydaktycznych, podręczników, sprzętu...spełniłam swoje zamierzenia..."

Działalność placówki

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lesznie przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Głównym celem pracy Ośrodka jest szeroko pojęta rewalidacja, prowadząca do najpełniejszego rozwoju psychofizycznego naszych wychowanków. Stosując szerokie spektrum dostępnych metod rewalidacyjnych dążymy do zdobycia przez naszych podopiecznych wiedzy z zakresu szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły zawodowej. Pracujemy nad wykształceniem u nich praktycznych umiejętności umożliwiających aktywne i godne współuczestniczenie w życiu społecznym. Kształtujemy pozytywne postawy społeczne, dążymy do zmiany wizerunku osób niepełnosprawnych.

Placówka zapewnia swoim wychowankom ciągłą, całodobową opiekę wychowawczą, w ramach której organizowana jest nauka szkolna, nauka własna wychowanków, zajęcia rewalidacyjne i profilaktyczno-resocjalizacyjne, wypoczynek, rekreacja i rozrywka, udział wychowanków w życiu społecznym i kulturalnym środowiska, zajęcia mające na celu przygotowanie wychowanków do samodzielnego życia.

W ramach rewalidacji indywidualnej w szkole prowadzone są zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, logopedia, reedukacja, hipoterapia, gimnastyka korekcyjna, zajęcia w tzw. sali doświadczania świata, a od 2010 roku również zajęcia biofeedbacku. W procesie rewalidacji indywidualnej nadrzędną sprawą powinna być jak najpełniejsza diagnoza psychologiczno-pedagogiczna dziecka, opinie pedagoga, psychologa, nauczycieli, wychowawcy, lekarza i innych osób pracujących z uczniem, które to stanowią podstawę po podjęcia kolejnych działań. Następnie osoba prowadząca zajęcia rewalidacyjne tworzy indywidualny program, który obejmuje zajęcia wspomagające rozwój dziecka: usprawniające, korekcyjne, kompensacyjne. Najczęściej tego typu ćwiczenia dotyczą: rozwijania i ciągłego pobudzania zmysłów, orientacji przestrzennej, analizy i syntezy wzrokowej, analizy i syntezy słuchowej, rozwijania umiejętności manualnych, rozwijania motoryki małej, ćwiczenie spostrzegawczości i pamięci, poprawianie koncentracji i uwagi, wspomaganie nauki liczenia, pisanie i czytanie, a także kształtowania i rozwijania szeregu procesów poznawczych wzbogacających wiedzę o świecie i pomagających dziecku upośledzonemu jak najlepiej w tym świecie funkcjonować.



Od momentu powstania Ośrodka w placówce kultywowane są tradycje związane z jego historią. Jest to jedna ze znaczących metod prowadząca do wszechstronnego rozwoju naszych wychowanków. Organizowane w placówce różnego rodzaju uroczystości i zajęcia pozalekcyjne służą rozwijaniu zainteresowań, zdolności, wdrażaniu do samorządności oraz zmianie wizerunku osób niepełnosprawnych.

Do najbardziej znaczących uroczystości Ośrodka należą:

❖ *Apel poległych we wsi Pociecha*



Organizowany jest corocznie w pierwszą niedzielę września przez Stowarzyszenie Żołnierzy Powstańczych Oddziałów „Jerzyki” i naszą placówkę. W połowej Mszy Świętej przy pomniku Żołnierzy AK z oddziału „Jerzyki” biorą udział uczniowie, wychowankowie, grono pedagogiczne, a także harcerze naszej drużyny - Szczep NS „Jerzyki”. Uroczystość jest dla nas również okazją, choć nie jedyną kontaktu z wychowankami naszego patrona pułkownika Jerzego Strzałkowskiego. Częstym gościem naszego Ośrodka był pan Eugeniusz Rybalko. Organizowane spotkania z adiutantem, przyjacielem naszego patrona były dla nas żywą lekcją historii.

Każdego roku w rocznicę śmierci pułkownika Jerzego Strzałkowskiego odwiedzamy miejsce jego spoczynku na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, składamy wieńce, zapalamy znicze i bierzemy udział w modlitwie. Od 2007 roku odwiedzamy również grób pana Eugeniusza Rybalki.

Corocznie na terenie naszego Ośrodka przy pomniku poległych w I wojnie światowej odbywają się uroczyste obchody Święta Niepodległości. W uroczystości biorą udział kombataneci, miejscowe władze i uczniowie naszej placówki z poczem sztandarowym. Pod pomnikiem składane są wiązanek kwiatów.

❖ *Biegi Przelajowe im. płk Jerzego Strzałkowskiego.*

Sport w naszym Ośrodku od dawna odgrywa bardzo ważną rolę. Uczniowie aktywnie uczestniczą w różnego typu zawodach sportowych organizowanych przez: Polskie Towarzystwo Społeczno Sportowe „Sprawni – Razem”, Polski Komitet Paraolimpijski, inne placówki kształcenia specjalnego oraz nasz Ośrodek. **Od 1995 roku wiosną organizujemy Biegi Przelajowe im. płk Jerzego Strzałkowskiego**, które od 11 lat mają rangę Mistrzostw Województwa Mazowieckiego szkół specjalnych. Najlepsi zawodnicy reprezentują województwo na Ogólnopolskich Biegach Przelajowych w Ostrzeszowie.

Zawody rozgrywane są na sześciu dystansach: 800m, 1000m, 1200m, 1500m, 2000m, 3000m w trzech kategoriach wiekowych. Wśród dzieci i młodzieży cieszą się dużą popularnością. Na przestrzeni lat wzięło w nich udział około trzech tysięcy osób. Najlepsi zawodnicy otrzymują pamiątkowe statuetki, dyplomy, nagrody rzeczowe, a szkoły – dyplomy i puchary. Fundatorami trofeów są władze samorządowe Powiatu Warszawskiego – Zachodniego oraz Gminy Leszno.

Liczy się jednak nie tylko sportowa rywalizacja. Zawody sportowe, to również okazja do zawierania nowych przyjaźni i miłego spędzenia czasu na świeżym powietrzu wśród budzącej się do życia przyrody Puszczy Kampinoskiej.

W latach 1995-97 byliśmy organizatorami Czwórboju Lekkoatletycznego dla młodszych dzieci ze szkół okręgu warszawskiego.

W latach 1999 – 2000 organizowaliśmy Ogólnopolskie Turnieje Halowej Piłki Nożnej, rozgrywane w hali sportowej w Zaborowie. Ponadto byliśmy organizatorami międzyszkolnych turniejów piłki koszykowej i nożnej, korzystając z obiektów GOKiS w Lesznie oraz zawodów pływackich na basenie w Ożarowie Mazowieckim..

Mamy nadzieję, że w nowopowstałej sali sportowej wykorzystamy zdobyte doświadczenie i będziemy promować sportową rywalizację.

Największe osiągnięcia sportowe naszych uczniów:

Stanowiąc trzon reprezentacji województwa mazowieckiego zdobyli:

Mistrzostwo Polski w Piłce Nożnej chłopców

do lat 15 – Wrocław 1997rok

do lat 16 – Kraków 2004 rok

Mistrzostwo Polski w Halowej Piłce Nożnej – do lat 18 – Radomsko 2000r.

do lat 17 –Głogów 2005 rok/Grodzów 2006 rok/Ostrzeszów 2005 i 2008r. Kilkakrotnie tytuł Vice Mistrza Polski i miejsca trzecie. Ponadto nasi wychowankowie odnosili wiele sukcesów indywidualnie w rejonowych i wojewódzkich turniejach tenisa stołowego oraz zespołowo – pomimo braku sali gimnastycznej - w turniejach piłki koszykowej i siatkowej. Od wielu lat lekkoatleci zajmują czołowe miejsca w zawodach wojewódzkich oraz w biegach przełajowych, a najlepsi reprezentują nasz Ośrodek na mistrzostwach Polski.

Sport to sposób na aktywne spędzenie czasu wolnego, forma rozrywki, kontaktu z rówieśnikami, często umiejętność współpracy w zespole, jak również umiejętność przegrywania i kontrolowania swoich emocji. Udział w sportowej rywalizacji jest, więc świetną okazją do kształtowania pozytywnych cech osobowości młodego człowieka.



❖ *Festiwal Twórczości Artystycznej „FeTA”*

I znów kolejny maj zawitał.
Kwieciami obsypał sady i gaje.
Wszędzie gdzie spojrzeć, wiosna rozkwita,
Ta, która zawsze radość nam daje.
A razem z majem nadchodzi chwila,
Na którą wszyscy przez rok czekamy.
Wtedy nam wiele zajęć przybywa,
bo na estradzie wystąpić mamy.
I choć nie każdy z nas jest artystą,
Chociaż nie wszyscy pięknie śpiewamy,
Czasami warto dać z siebie wszystko!
A więc na „FeTĘ” zapraszamy!
Jadwiga Krakowiak

Od 1996 r. z inicjatywy dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Lesznie Zdzisława Wachnika i dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 5 w Warszawie Cecylii Szczepanik oraz Kuratorium Oświaty w Warszawie zorganizowano po raz pierwszy Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego w skrócie zwany FeTA. Festiwal składał się z dwóch kategorii:

Małych Form Teatralnych w SOSW Nr 5 w Warszawie

Piosenki, Tańca, i Muzyki w SOSW w Lesznie

Festiwal, jako jedna z niewielu imprez na skalę województwa mazowieckiego pozwoliła dzieciom upośledzonym umysłowo zaprezentować swoje umiejętności wokalne, taneczne i instrumentalne. Udział w festiwalu dawał jego uczestnikom możliwość wystąpienia przed liczną widownią i jury, pomagał zaspokoić potrzebę współzawodnictwa i uznania. Z kolei obserwacja sposobu przygotowania młodych wykonawców stwarzała nam pedagogom okazję do poznania różnych metod pracy, co owocuje później ciekawymi pomysłami twórczymi. Występujące przed widownią dzieci mają pole do uzewnętrznienia energii młodości, a muzyka, taniec i śpiew prowadzi je w bajeczny świat radości i piękna. Festiwal od lat cieszy się wśród szkół niesłabnącą popularnością, a jego poziom według profesjonalnego jury z roku na rok jest coraz wyższy.

I Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego FeTA 96 w Lesznie odbył się **29.03.1996 roku**. Wzięło w nim udział 13 placówek z mazowieckiego szkolnictwa specjalnego. I miejsce w kategorii zespoły instrumentalne zajął SOSW w Markach Strudze, I miejsce w kategorii zespoły wokalne SPS 147 w Warszawie, w zespołach tanecznych SOSW nr 5 w Warszawie.



II Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego „FeTA” 97 zorganizowano **16 V 1997 roku**. Tego roku zjawilo się pod gościnnym lesznowskim niebem 15 placówek ze szkolnictwa specjalnego. Zwycięzcą w kategorii zespoły instrumentalne okazał się zespół SOSW w Lesznie. Sukces w kategorii wokalne odnieśli uczniowie ze SPS z ulicy Karolkowej.



III Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego FeTA 98 odbył się 10 czerwca 1998 roku. I miejsce w kategorii tańca zajął SOSW w Lesznie, I miejsce kategorii zespoły wokalne -SPS Nr 147 w Warszawie, I miejsce w kategorii zespoły instrumentalne -SOSW w Lesznie. Nieoczekiwaną furorę zdobył występ kadry SOSW w Lesznie ze składanką piosenek festiwalowych.

IV Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego FeTA 99 odbył się 14 maja 1999 roku w kinie „Bajka” w Błoniu. Opiekunkami naszych zespołów były panie Elżbieta Wachnik (zespół taneczny) i Cecylia Wiśniewska (zespół wokalny). Nie było wygranych i przegranych ,gdyż wszyscy uczestnicy wyjechali nagrodzeni.



V Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego FeTA 2000 zorganizowano **2 czerwca 2000 roku**. Nasz zespół taneczny pod kierunkiem pani Elżbiety Wachnik przygotował taniec „Zorba” i zdobył I miejsce w kategorii zespoły taneczne.



VI Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego FeTA 2001 odbył się **1 czerwca 2001**. W konkursowych zmaganiach uczestniczyło 16 placówek. Znów bezkonkurencyjne okazały się nasze uczennice wykonując „Cza-czę” i plasując się na pierwszym miejscu. Gromkimi brawami został oceniony występ Przemysława Szczygielskiego w piosence „Lornetka”. Jak co roku nikt nie wyjechał z Leszna bez nagrody, pucharu, czy dyplomu.

VII Festiwal Twórczości Artystycznej Szkolnictwa Specjalnego FeTA 2003 wystartował **6 czerwca 2003 roku** z 16 placówkami szkolnictwa specjalnego województwa mazowieckiego. Honorowy patronat nad festiwalem objęła pani Prezydentowa Jolanta Kwaśniewska. Tradycji stało się zadość wszyscy zostali dostrzeżeni i nagrodzeni. Nie było wygranych i przegranych były tylko szczęśliwe i radosne dzieci.



9 czerwca 2004 roku w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Lesznie odbył się **VIII Festiwal Twórczości Artystycznej „FeTA” 2004**.

W przeglądzie wzięło udział 14 placówek. W zespołach tanecznych triumfowali – SOSW w Lesznie, w zespołach wokalnych zwyciężył – ZSS Nr 11 w Warszawie z ul. Karolkowej, w zespołach instrumentalnych I miejsce zajął ZSS Nr 8 w Warszawie z ul. Bartniczej.

Dnia 23.05.2006 roku w SOSW Lesznie odbył się **X Jubileuszowy Festiwal Twórczości Artystycznej FeTA 2006**. Patronat medialny nad festiwalem sprawowało RADIO FAMA z Sochaczewa. Spośród 11 zespołów wyłoniono zwycięzców w trzech kategoriach:

- ZESPOŁY TANECZNE I MIEJSCE - ZSS NR 91 Z ULICY WETERYNARYJNEJ
- ZESPOŁY WOKALNE- I MIEJSCE - ZSS NR 92 Z ULICY SZCZĘŚLIWICKIEJ
- ZESPOŁY INSTRUMENTALNE I MIEJSCE - ZSS NR 98 Z ULICY BARTNICZEJ



4.05.2007 roku w SOSW w Lesznie odbył się **XI Festiwal Twórczości Artystycznej Dzieci Niepełnosprawnych „FeTA” 2007**. Honorowy Patronat nad tegorocznym festiwalem objęli: Minister Pracy i Polityki Społecznej oraz Mazowiecki Kurator Oświaty. Patronat Medialny nad festiwalem sprawowało Radio Niepokalanów oraz Telewizja Polsat.

Spośród 10 zespołów wyłoniono zwycięzców w trzech kategoriach:

- **ZESPOŁY TANECZNE: I MIEJSCE - ZSS NR 91 WARSZAWA UL. WETERYNARYJNA**
- **ZESPOŁY WOKALNE: I MIEJSCE – SOSW – LESZNO**
- **ZESPOŁY INSTRUMENTALNE: I MIEJSCE - ZSS GRODZISK MAZOWIECKI**

XII Festiwal FeTA 2008 odbył się **14.05.2008 roku w Julinku** na terenie internatu męskiego przy SOSW. Na estradzie 14 placówek m.in.z: Warszawy, Sochaczewa, Marek - Strugi, Brańszczyka, Grodziska Maz., Pułtusza, Legionowa, Wołomina, Pruszkowa, Piaseczna zaprezentowało umiejętności wokalne, taneczne i instrumentalne.



Po raz trzynasty **Festiwal „FeTA” 2010** odbył się **14 maja 2009 r.** W bajkowej scenerii, pośród kwitnących kasztanowców w ośrodku SOSW w Lesznie – „Gościniec Julinek” występowało ponad 100 uczestników ze szkół i placówek opieki całodobowej z Warszawy i okolic. I miejsce w kategorii zespoły wokalne zajął - SOSW w Warszawie ul. Paska, I miejsce w kategorii zespoły wokalne – SOSW w Otwocku, I miejsce w kategorii zespoły instrumentalne – ZSS Nr 98 w Warszawie. Na poziomie klas terapeutycznych nagrodzono:

Zespół wokalny - SOSW Nr 2 w Płocku

Wyróżnienia (wokal) – ZSS w Grodzisku Mazowieckim, ZSS w Nowym Dworze Mazowieckim

Zespół taneczny - ZSS w Sochaczewie

Zespół instrumentalny – ZSS w Markach

Zorganizowanie tego typu imprezy nie byłoby możliwe bez ludzi wielkiego serca, naszych hojnych sponsorów. Byli to między innymi: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Mazowieckie Kuratorium Oświaty, Starostwo Powiatu Warszawskiego Zachodniego, Urząd Gminy

Leszno, Urząd Miasta i Gminy Błonie, Urząd Miasta i Gminy Łomianki, Urząd Miasta i Gminy Ożarów Mazowiecki, Urząd Gminy Babice Stare, Urząd Gminy Izabelin, Urząd Gminy Kampinos, Medicor Zaborów, Bakoma, Masterfoods, Cadbury Wedel, Lider – Wiesława Heleno, Manless – Leszek Stelmach, Cukiernia Cafe M-M.M. Skierczyńscy, Cukiernia Markiza – I. Szczęsna, Piekarnia – Marek Grzelak, Ejko, Stowarzyszenie "RADOŚĆ DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM", Piekarnia P. Tymorek, K. Uściłowski, Piekarnia Kazimierz Boczkowski, Piekarnia PPHU Zbigniew Majewski, Pracownia Cukiernicza Wojciech Felczak.

Dziękujemy i zapraszamy ponownie do współpracy.

Ogółem, od 1996 roku, w obydwu edycjach Fety wzięło udział około **sześciu tysięcy uczestników**. Dzieci i młodzież przygotowywało około ośmiuset opiekunów, animatorów twórczości osób niepełnosprawnych.

W tym roku „FeTA” teatralna odbędzie się 14 kwietnia, a muzyczna 14 czerwca. Weźmie w nich udział większość ośrodków i szkół specjalnych z województwa mazowieckiego.

Poza uroczystościami masowymi w naszym Ośrodku odbywa się również wiele imprez okolicznościowych, które są okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale także nauki. Na uwagę zasługują: **Sprzątanie Świata, Ślubowanie Klas Zawodowych, Andrzejki, Bal Karnawałowy, Powitanie Wiosny, Dzień Ziemi, Dzień Dziecka**. Podczas tych uroczystości uczniowie prezentują swoje umiejętności artystyczne oraz mogą się wykazać swoimi wiadomościami podczas różnego rodzaju quizów wiedzy. Uczniowie naszej placówki biorą również udział w pozaszkolnych konkursach plastycznych, wokalnych, sportowych, ekologicznych i innych, wielokrotnie zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju imprezach, których organizatorem jest często sam Ośrodek, placówka zapewnia swoim podopiecznym udział w życiu kulturalnym. Pomaga również rozwijać zdolności artystyczne, taneczne i wokalne uczniów poprzez udział we wspomnianym już wcześniej festiwalu „FeTA”, którego organizatorem jest od 1996 roku. Festiwal, jak i inne organizowane w Ośrodku uroczystości, nie tylko rozwija zdolności, pomaga przezwyciężyć wewnętrzną barierę nieśmiałości, umacnia wiarę we własne siły, podnosi samoocenę wychowanków, ale pomaga również zmniejszać krążące o upośledzeniu umysłowym, krzywdzące stereotypy.

Większość naszych wychowanków po przybyciu do Ośrodka nie potrafi właściwie spędzać czasu wolnego. Tę nieumiejętność w większości wynieśli z domów rodzinnych, często patologicznych, w których brak było właściwych wzorców do naśladowania. Nasza placówka oferuje swoim podopiecznym aktywne uczestnictwo w organizacjach szkolnych, kołach zainteresowań o szerokim zakresie, w których każdy z uczniów znajdzie coś dla siebie, w czym czuje się spełniony i potrzebny, odkrywając tym samym swoje ukryte zdolności i talenty.

I tak w Ośrodku funkcjonują: **Samorządy Uczniowskie i Wychowanków, Szczep Harcerski im. Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki”, koła zainteresowań** (szkolne koło LOP i PCK, kółko informatyczne, plastyczne, sportowe, taneczne, teatralne), **oraz sekcje** (jeździecka, techniczna, redakcyjna, sportowa, technologii informacyjnej i kulturalno-oświatowa).

❖ *Samorząd Uczniowski*

Historia istnienia samorządu uczniowskiego w naszej szkole jest nierozzerwalnie związana z historią istnienia samej placówki, bowiem już od momentu jej powstania dbano o rozwijanie wśród uczniów postawy samorządności i odpowiedzialności za wspólnie podejmowane zadania, w myśl przyświecającej tym działaniom idei „*jesteśmy współgospodarzami szkoły*”.

Wybory do władz samorządu odbywają się rokrocznie we wrześniu i przebiegają zgodnie z ogólnymi zasadami demokratycznych wyborów. Na przestrzeni 40 lat istnienia naszej placówki opiekunami samorządów uczniowskich byli: **Jadwiga Kacprzak, Maria Okraska, Jadwiga Niwińska, Elżbieta Krajewska, Barbara Borkowska, Renata Kozłowska, Magdalena Leduchowska, Iwona Jasińska, Cecylia Wiśniewska, Wioletta Poleć, Elżbieta Wolska**.

Działalność samorządów uczniowskich opiera się na planie pracy samorządu szkolnego, konstruowanym corocznie przez opiekunów samorządu. Plan, według którego pracuje samorząd, realizowany w ciągu całego roku, zawiera pewne stałe zadania, ale jednocześnie jest elastyczny i modyfikowany w zależności od wydarzeń bieżących. Do zadań, które nieodmiennie realizujemy

w ramach działalności samorządów uczniowskich, od momentu powstania placówki do chwili obecnej należą:

1. **upowszechnianie samorządności samorządów klasowych;**
2. **upowszechnianie samorządności samorządu szkolnego;**
3. **kultywowanie tradycji szkoły.**

Ad.1 Upowszechnianie samorządności samorządów klasowych.

Z początkiem każdego roku szkolnego po zapoznaniu się podczas zebrań samorządu z planem pracy, przedstawiciele społeczności szkolnej przystępowali do działania. Na prowadzonych przez Samorząd cotygodniowych apelach, samorządom klasowym przydzielane były zadania do realizacji. Przez wiele lat istnienia placówki jednym z głównych zadań społeczności szkolnej była opieka nad terenem zielonym otaczającym szkołę, przydzielanym każdej klasie przez Samorząd Uczniowski. Klasom przydzielano również tygodniowe dyżury we wszystkich pomieszczeniach szkoły. Klasy dyżurujące zobowiązano do składania cotygodniowych sprawozdań z realizacji dyżurów podczas apeli szkolnych. Samorządy klasowe były również corocznie zobligowane do organizacji uroczystości klasowych, takich jak Andrzejki, Mikołajki, Spotkanie Wigilijne i Wielkanocne oraz do organizowania wycieczek klasowych. Przez wiele lat organizowano również konkurs na świąteczną dekorację klasy oraz konkurs na najlepszą klasę, którą wyłaniano na podstawie następujących kryteriów:

- wywiązywanie się z obowiązków podczas dyżurów szkolnych,
- stosunek społeczności klasowej do obowiązków szkolnych,

Ad. 2 Upowszechnianie samorządności samorządu szkolnego.

Samorząd uczniowski zobligowany był do kontroli dyżurów pełnionych przez poszczególne klasy. Ocena dyżurów oraz rzetelności sprawozdań z ich pełnienia dokonywana była w czasie apeli szkolnych. Apele szkolne prowadzone są cotygodniowo i zgodnie z obrzędowością placówki rozpoczynają się i kończą odśpiewaniem hymnu „O komendancie Strzałkowskim”, którego autorami są: Jadwiga Krakowiak (słowa), Zdzisław Wachnik (muzyka). Podczas apeli szkolnych prowadzone są pogadanki propagujące postawy dbania o bezpieczeństwo własne i innych oraz kształtujące zdrowy tryb życia. Poruszane są również bieżące problemy dotyczące ogółu zbiorowości szkolnej.

Przez wiele lat przedstawiciele społeczności szkolnej dokonywali również wyboru Ucznia Miesiąca, Semestru, Roku. Kryteria wyboru, podawane do wiadomości ogółowi uczniów z początkiem roku szkolnego, zawsze były zgodne z obowiązującym regulaminem i ogólnymi zasadami współżycia w społeczeństwie. Brzmiały one następująco:

- uczeń jest zawsze przygotowany do zajęć lekcyjnych,
- uczeń jest grzeczny, kulturalny wobec kolegów oraz osób starszych,
- osiąga dobre i bardzo dobre wyniki w nauce oraz w sposób pozytywny wyróżnia się swoim zachowaniem,
- pracuje społecznie,
- systematycznie uczestniczy w zajęciach lekcyjnych.

Ad. 3 Kultywowanie tradycji szkoły.

Działalność Samorządu Uczniowskiego na przestrzeni lat istnienia naszej szkoły miała też na celu kształtowanie zainteresowania życiem społecznym oraz nauczenie młodzieży racjonalnego organizowania czasu wolnego. Samorząd Uczniowski włączał się, więc aktywnie w organizację wielu apeli okolicznościowych i uroczystości ośrodkowych, które odbywają się corocznie od momentu umieszczenia ich w kalendarzu imprez szkolnych:

- Apel Poległych w Pociesze,
- Święto Odzyskania Niepodległości,
- Dzień Edukacji Narodowej,
- Spotkanie Wigilijne,
- Święto Wiosny,
- Festiwal Twórczości Artystycznej,
- Biegi Przełajowe,
- Konkurs wiedzy o patronie: pułkowniku Jerzym Strzałkowskim,
- Poczta Walentynkowa w Święto Zakochanych,

- Święto Ośrodka,
- Dzień Dziecka
- Sprzątanie Świata,
- Dzień Papieski.

Oprócz wyżej wymienionych uroczystości w planach pracy samorządów pojawiały się i inne, mniej lub bardziej cenne, inicjatywy. Jedną z ciekawszych była próba organizowania uczniom przerw. Członkowie samorządu ustalili, że przez trzy dni będą to przerwy z muzyką, zaś jeden dzień poświęcono zagadkom, rebusom i innym rozrywkom umysłowym. Niestety na skutek niewielkiego zainteresowania zrezygnowano z tej formy organizacji spędzania czasu wolnego podczas przerw.

Na krótką wzmiankę zasługuje również działalność samorządów uczniowskich polegająca na organizowaniu różnych konkursów między-klasowych i ogólno-ucziowskich z nagrodami. Były to między innymi:

- konkurs na najładniejszą klasę,
- konkursy plastyczne- karta świąteczna, najładniejsza bombka, palemka, pisanka wielkanocna, itp.;
- konkursy językowe- ułóż wiersz, czy opowiadanie na określony temat, hasło karnawałowe i inne.

Właściwie zorganizowany i aktywnie działający Samorząd Uczniowski, a takim widzimy samorząd działający w naszej placówce, zapewnia uczniom poczucie bezpieczeństwa broniąc ich interesów. Mobilizuje ich aktywność, kształtuje u uczniów postawy świadczące o gotowości do zachowań prospołecznych, bezinteresownych świadczeń i pracy dla innych ludzi. Uczy wzajemnego wspierania się, współdziałania, współodpowiedzialności za losy całej społeczności uczniowskiej, a w efekcie przygotowuje ich do udziału w dorosłym życiu w społeczeństwie.

❖ *Szczep Harcerski im. POS „Jerzyki”*

Najważniejszą organizacją, odgrywającą priorytetową rolę w systemie wychowawczym Ośrodka jest harcerstwo „Nieprzetartego Szlaku” imienia Powstańców Oddziałów Specjalnych AK „Jerzyki”. Historia harcerstwa w naszym Ośrodku sięga roku 1972, kiedy to 4-go lutego rozpoczęła działalność drużyna harcerska. Drużynowym wtedy był **dh pdh. Sławomir Zawadzki** w skład drużyny wchodziły dwa zastępy. We wrześniu 1972 roku drużynową zastępu **SYRENKI** i zastępu **MAZOWSZANKI** została **dh. Janina Mandes**. Dużym atutem drużyn w tym czasie był ich udział w uroczystościach związanych z wybuchem II wojny światowej, uroczyste przyrzeczenia harcerskie, pożegnania zimy, powitania wiosny, spotkania z kombatantami i oczywiście musztra, samarytanka i bieg patrolowy. Druhinie drużynowej zawsze pomagali przyjaciele harcerzy: **dh. Stanisława Kucharska**, **p. Danuta Bogucka**, **dh Wojciech Minberger**, **dh. Jadwiga Krakowiak**, **pani dyrektor zakładu - Marianna Budzyńska**, oraz **dh Zdzisław Wachnik**.

Lata 80-sięte obfitowały w wiele ważnych wydarzeń, zarówno dla naszych drużyn jak i Hufców Leszno i Błonie. W roku 1980 rozpoczęła się w Błoniu Kampania zdobywania imienia i sztandaru dla Szczepu działającego przy SP nr 2. W Błoniu harcerze z tego Szczepu ściśle współpracowali z drużyną Nieprzetartego Szlaku w Lesznie. Wspólne wyjazdy na obozy o Jastrzębiej Góry z drużynami z Błonia, zimowiska, festiwale umacniały tę przyjaźń i współpracę. W maju 1981 roku Szczep działający przy SP nr 2 w Błoniu otrzymał imię i sztandar Powstańców Oddziałów Specjalnych "Jerzyki", nasza delegacja z dh Zdzisławem Wachnikiem na czele, również brała udział w tej uroczystości. Honorowym gościem był płk Jerzy Strzałkowski dowódca "Jerzyków", komendant i założyciel tej organizacji wojskowej. Wydarzenie to było dla nas bardzo ważne, ponieważ i my postanowiliśmy zdobyć imię i sztandar.

Od 12- go lipca do 2-go sierpnia 1981 roku, nasza drużyna z Leszna, wzięła udział w obozie harcerskim w Jastrzębiej Górze, zorganizowanym przez Hufiec Błonie. Komendantem obozu był dh Zdzisław Wachnik, a komendantką Hufca Błonie w tym czasie była dh. Adela Rumak. Początek



roku szkolnego 1981/82 nie przyniósł większych zmian w Radzie Drużyny. Obowiązki drużynowej dalej pełniła pwd. Janina Mandes, przyboczną była dh. Małgorzata Krasuska, zastępową dh. Barbara Drogosz i dh. Marzena Kotowska, a kronikarzem dh. Krystyna Marciniak.

Dzięki miłej współpracy z „Jerzykami” z Błonia rozpoczęliśmy Kampanię zdobywania imienia dla naszego nowo powstałego Szczepu NS w Lesznie. Inicjatorem całej kampanii był dh Zdzisław Wachnik. Nawiązał on liczne kontakty z kombatanami, organizował wycieczki pod hasłem: „Szlakiem walk „Jerzyków”, w których brały udział drużyny naszej Szkoły.

Rok 1982/83 rozpoczął się Apelem poległych „Jerzyków” w Pocięsie, w którym brał udział dh Zdzisław Wachnik ze swoją drużyną chłopców o nazwie „Rącze Jelenie”. Oprócz tej drużyny działały jeszcze w tym czasie drużyna dziewcząt (18 harcererek) prowadzona przez dh. Irenę Łokciewicz i gromada zuchowa prowadzona przez dh Stanisława Borkowskiego, która skupiała w swoich szeregach 15 zuchów.

Obok typowej pracy harcerskiej biwaki, rajdy, zabawy harcerze wzięli udział w akcji pod hasłem „Czysty Las”. Sprzedaż surowców wtórnych, to był nasz mały wkład na budowę Pomnika Małego Powstańca w Warszawie.

Rok 1983 to również kolejny II Festiwal Piosenki Harcerskiej bardzo dla nas ważny, ponieważ pierwszy raz zaśpiewana została na nim piosenka „Jerzyki, Jerzyki”, do której słowa napisał dh Bernard Ołoś, a muzykę dh Zdzisław Wachnik. Bardzo ważną datą roku 1983 był dzień 28 maja-V rocznica zdobycia sztandaru im. Bohaterów Puszczy Kampinoskiej przez nasz Hufiec Leszno. Po uroczystym apelu wszystkich harcerzy nastąpiło podsumowanie pracy harcerskiej. Zasłużonym instruktorom lub przyjaciółom ZHP zostały wręczone odznaczenia: Krzyż Zasługi dla ZHP otrzymał dh Zdzisław Wachnik a Odznakę Przyjaciół ZHP p. dyrektor Marianna Budzyńska. W maju 1983 roku nasi harcerze wzięli również czynny udział w III Zlocie Drużyn Nieprzetartego Szlaku w Helenowie.

Wakacje roku 1983 obfitowały również w wiele wrażeń, czterech harcerzy uczestniczyło w obozie poza granicami naszego kraju w NRD, drużyna chłopców z dh Zdzisławem Wachnikiem wyjechała



na obóz do Jastrzębiej Góry a drużyna dziewcząt z dh. Ireną Łokciewicz spędziła wakacje w Kielbonkach Starych na Mazurach.

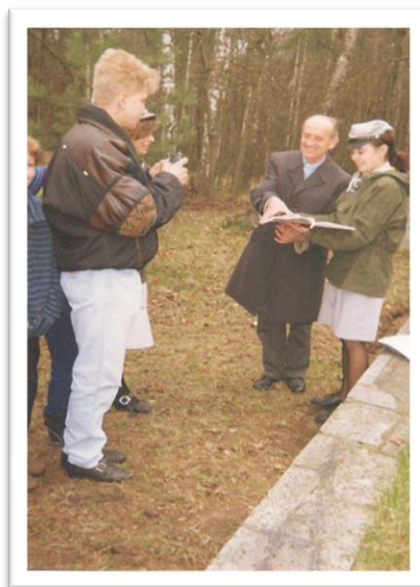
Rok szkolny 1983/1984 to rok spotkań z kombatanami, a przede wszystkim z płk Jerzym Strzałkowskim, podczas uroczystego apelu poległych żołnierzy w Pocięsie. To również rok powstania Szczepu w naszym Ośrodku. Podczas Święta Pieczonego Ziemniaka 4.X. 1983 roku nastąpiło otwarcie pracy harcerskiej w nowoutworzonym Szczepie w skład którego weszły: drużyna nr 6 dh. Janiny Mandes, drużyna nr 7 dh. Ireny Łokciewicz, drużyna

nr 5 dh Zdzisława Wachnika, słynne "Rącze Jelenie" i drużyna zuchowa dh. Magdaleny Leduchowskiej „Czarne Jagódki”. Komendantem Szczepu została mianowana dh. Irena Łokciewicz phm.

W roku 1984 Harcerze oficjalnie przystąpili do zdobywania imienia i sztandaru im. Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” (meldunek przystąpienia Pocięcha 2.X. 1984 r.) Był to bardzo pracowity rok dla wszystkich harcerzy, obfitował w wiele spotkań, głównym celem było zdobycie wiadomości o bohaterach - „Jerzykach”. Z okazji Kwietnia Miesiąca Pamięci Narodowej wszystkie drużyny wyruszyły do Warszawy, by oddać hołd poległym w walce żołnierzom również żołnierzom z POS „Jerzyki”, którzy walczyli licznie w Powstaniu Warszawskim. Podczas wyjazdu harcerze zwiedzili Izbę Pamięci Narodowej – Szarych Szeregów Hufca Mokotów. W maju odbył się wyjazd na cmentarz wojskowy na Powązkach. Harcerze spotkali się tam z byłymi członkami POS „Jerzyki” p. Eugeniuszem Rybalką oraz nawiązali kontakt z rodzinami poległych "Jerzyków".

Najważniejszymi datami tego roku był dzień 10.V.1985r., kiedy to nastąpiło podsumowanie prac nad zdobywaniem zaszczytnego imienia Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki”. Uroczystość uświetnili liczni goście, którzy przybyli do naszej placówki. Przede wszystkim płk Jerzy Strzałkowski z liczną grupą "Jerzyków", goście z Komendy Chorągwi – przedstawiciele Nieprzetartego Szlaku, Komendant Hufca Leszno dh Longin Bogucki, zaprzyjaźnione drużyny im. POS „Jerzyki” z Błonia.

26 maja 1985 roku 2 Szczep ZHP NS im. Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” otrzymał podczas uroczystości w Palmirach swój upragniony sztandar i imię.



Organizacja wojskowa – Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki” powstała w październiku 1939 roku w oparciu o grupę działaczy Związku Młodzieży z Dalekiego Wschodu. Dołączyła potem do niej młodzież harcerska i studencka. Komendantem i założycielem organizacji był Jerzy Strzałkowski, ps. „Jerzy”, „Sybirak”. Organizacja działała w latach 1939-1945 na terenie Państwa Polskiego pod okupacją hitlerowską. W ramach akcji scaleniowej POS „Jerzyki” zostały z dniem 9 marca 1943 roku podporządkowane dowódcy Armii Krajowej pod względem operacyjno-wojskowym, zachowując odrębność organizacyjną. Niezależnie od działalności własnej, jak dywersja, sabotaż, partyzantka, w okresie Powstania Warszawskiego „Jerzyki” walczyły w oddziale pod dowództwem Jerzego Strzałkowskiego, na Woli, w Śródmieściu, na Starym Mieście i w Puszczy Kampinoskiej, ponadto w batalionach i zgrupowaniach powstańców „Baszta”, „Kryśka”, „Parasol”. W okresie okupacji hitlerowskiej zginęło oraz zostało zamęczonych i zamordowanych przez hitlerowców nie mniej niż 1600 żołnierzy i działaczy POS „Jerzyki”.

Tuż po tak wielkiej uroczystości zdobycia sztandaru i imienia dla Szczepu nadeszły upragnione wakacje. Grupa 12 harcerzy wraz z dh Z. Wachnikiem i innymi harcerzami z Hufców: Leszno, Kampinos, Jabłonna wyjechała na obóz pionierski do NRD do miejscowości Biesenthal od 25.VII. do 11.VIII. 1985 roku. Na obozie byli harcerze z Kuby, Rumunii, Węgier, Czech, Bułgarii, Związku Radzieckiego, NRD i oczywiście Polski.

Koniec lat 80-tych i początek lat 90-tych, to rozkwit harcerstwa w naszym Ośrodku, powstają nowe drużyny, gromady zuchowe. Do pracy przychodzą nowe osoby, które są chętne do prowadzenia drużyn. Harcerstwo prowadzone jest zarówno w szkole jak i w internacie. Drużynowymi w tym czasie były: dh. Jadwiga Krakowiak, dh. Magdalena Leduchowska, dh. Iwona Matysiak, dh. Grażyna Kluge, dh. Anna Pałgan, dh. Elżbieta Tomaszewska. Oczywiście wszystkich drużynowych zawsze wspierał p. dyrektor szkoły, później Ośrodka dh Zdzisław Wachnik.

Końcówka lat 80-tych to również przykre chwile, gdy musieliśmy pożegnać na zawsze dwie nasze drużyny dh. Janinę Mandes i dh. Jadwigę Wachnik. Ich wkład pracy w prowadzenie drużyn, wyjazdy z harcerzami na obozy na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Po kilku latach spokojnej pracy harcerskiej opartej na corocznych wyjazdach w każdą pierwszą niedzielę września do Pocięchy, na uroczystych wieczornicach z okazji święta odzyskania przez Polskę Niepodległości, na zabawach andrzejkowych, powitaniu wiosny, wycieczkach z harcerzami na groby „Jerzyków” – szlakiem ich walk z okazji Kwietnia Miesiąca Pamięci Narodowej, uroczystych przyrzeczeniach harcerskich, obietnicach zuchowych, a w szczególności wyjazdach na obozy i zimowiska, nastąpiły lata 1992/1993, 1993/1994, gdy nasza placówka podjęła kolejny trud i wysiłek zdobycia imienia i otrzymania sztandaru tym razem dla naszego Ośrodka. Wybór Patrona był oczywisty i zrodził się już przy okazji wielkiej uroczystości nadania imienia i sztandaru naszemu Szczepowi. Na patrona wybraliśmy płk Jerzego Strzałkowskiego – „ojca tysiąca dzieci”, przywódcę „Jerzyków”. W czasie trwania „Kampanii Bohater” naszym głównym celem było zgromadzenie jak największej ilości informacji o życiu i działalności komendanta Strzałkowskiego. Przez cały rok odbywały się spotkania z byłymi „Jerzykami”, którzy osobiście znali naszego bohatera, szczególnie z Bronisławem i Eugeniuszem Rybalkami, z Cezarym Leżeńskim autorem książki pt. „My chłopcy też wojsko”, która to książka stała się obowiązkową lekturą klas VIII. Podczas całej „Kampanii Bohater” odbyło się kilka konkursów wiedzy o naszym przyszłym patronie, konkursy plastyczne, harcerze dh. Anny Pałgan z tej okazji 14.IV. 1994 roku w Pocięsie przed pomnikiem „Jerzyków” złożyli w obecności pana Eugeniusza Rybalki przyrzeczenie harcerskie, a zuchy dh. Iwony Matysiak obietnicę zuchową. W dniu 28.IV kwietnia w internacie odbyła się uroczysta wieczornica harcerska poświęcona pamięci komendanta POS AK Jerzyki płk Jerzego Strzałkowskiego, podczas której ośmiu harcerzy z drużyny dh. Eli Tomaszewskiej w obecności komendanta Hufca Leszno dh Longina Boguckiego oraz zaproszonego gościa Eugeniusza Rybalki złożyło przyrzeczenie harcerskie.

Uroczyste podsumowanie i zakończenie dwuletniej pracy nad „Kampanią Bohater” nastąpiło 10 maja 1994 roku. Nasz Ośrodek otrzymał sztandar i zaszczytne imię płk Jerzego Strzałkowskiego, komendanta „Jerzyków”, pedagoga, psychologa, a przede wszystkim przyjaciela dzieci. Do dziś w naszej codziennej pracy przyświeca jego myśl:

W roku szkolnym 1995 funkcje komendanta 2 Szczepu ZHP NS Hufca Leszno objęła dh. Elżbieta Wachnik, która pełni tę funkcję do dnia dzisiejszego, chociaż harcerstwo w ostatnich latach nie jest już organizacją wiodącą. Nie ma już Hufca Błonie, ani też Hufca Leszno, nasz Szczep podlega obecnie pod Hufiec Praga Południe, brak jest chętnych do pracy z drużynami, a zabawy, płasy, gry terenowe obozy i biwaki zastąpiły gry komputerowe, znaczny rozwój techniki, pogoń za wygodami, życiem łatwym, lekkim i przyjemnym.



Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych, Złotach Drużyn NS, organizują zabawy andrzejkowe, olimpiady sportowe, gry i zabawy terenowe. Czynnie uczestniczą również w życiu Hufca. Wszystkie nasze poczynania opisywane są w kronice, a także na łamach gazetki „Między Nami”. Dużą uwagę w pracy przywiązujemy do rozśpiewania drużyn, od kilku lat pomaga nam w tym

Obecnie w internacie działają dwie drużyny harcerskie męska i żeńska prowadzona przez dh. Elżbietę Wachnik i przez dh Łukasza Wronę. Harcerze starają się kontynuować chlubne tradycje, opiekują się Miejscami Pamięci Narodowej, uczestniczą od lat w każdą pierwszą niedzielę września we mszy polowej w Pocięsie, biorą każdego roku czynny udział w Przeglądzie



p. Bogdan Zubkowicz nasz akordeonista. Podczas wielkiej uroczystości 25-lecia Rady Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, która miała miejsce 22-go lutego 2010 r. w Warszawie przy ul. Weterynaryjnej, harcerze z naszych drużyn zostali poproszeni o zaśpiewanie kilku piosenek harcerskich. Przed nami kolejny Przegląd Twórczości pod kątem piosenki, tańca, płaszu, a także prac plastycznych, kronik i totemów. Mamy nadzieję, że i tym razem uda nam się odnieść zwycięstwo.

❖ *Szkolne Koło LOP*

W celu wykształcenia u wychowanków wrażliwości na piękno otaczającej przyrody, jak również rozumnego z nią współdziałania i rozsądnego gospodarowania jej zasobami w placówce funkcjonuje szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody (LOP). Jego działalność odnotowano na początku lat osiemdziesiątych. W latach 1982-1991 opiekunem szkolnego koła LOP była pani Stanisława Kucharska, później funkcję tę objęła pani Beata Dybaś (1991-1996), zaś od 1996 r. do dnia dzisiejszego opiekunem jest pani Jadwiga Czarnomska. Szkolne koło LOP przy SOSW w Lesznie stanowi bardzo dobrą formę pracy pozalekcyjnej. Umożliwia szeroką realizację celów organizacji, pełniąc jednocześnie istotne funkcje edukacyjne i wychowawcze. Praca naszego koła odbywa się według planu i w wolnym czasie ucznia i nauczyciela. Członkiem szkolnego koła LOP może zostać każdy uczeń naszego Ośrodka, który nie pozostaje obojętny na sprawy ochrony środowiska.

Członek LOP jest zobowiązany do przestrzegania następujących zasad:

- nie niszczy przyrody i innych od jej niszczenia odwołuje,
- przestrzega praw i zarządzeń dotyczących ochrony środowiska,
- uczestniczy w zebraniach i akcjach inicjowanych przez LOP np. konkursach, pracach społecznie użytecznych,
- zawsze przyjmuje postawę godną rzecznika i działacza ochrony środowiska naturalnego,
- uczestniczy w pracach pielęgnacyjnych, zbieraniu karmy dla zwierząt,
- bierze udział w różnych zajęciach terenowych,
- dba o rośliny w szkole,
- przyjmuje właściwą postawę na terenach chronionych.

Do form pracy Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody należy:

- opieka nad obiektami zasługującymi na ochronę lub chronionymi np. drzewami związanymi z tradycją lub historią danego terenu, zielenią przyszkolną,
- sadzenie drzew,
- opieka nad roślinami ozdobnymi w szkole,
- przygotowywanie gazetek ściennych, wystaw (plakatów LOP, rysunków uczniowskich), apeli, pogadanek,
- zorganizowanie spotkania z działaczami ochrony środowiska np. leśnikami, strażnikami OP - Ochrony Przyrody,
- współpraca z pracownikami Kampinoskiego Parku Narodowego: prowadzenie cyklicznych działań np. „Woda”, „Powietrze”, „Dzień Wiosny”, „Wypalanie traw”, „Choinka z lasu, czy sztuczna?”, „Formy ochrony przyrody” i wiele innych,
- organizowanie wycieczek do rezerwatu lub parku narodowego, muzeum przyrodniczego, gospodarstwa ekologicznego, zwiedzanie wystaw i ekspozycji przyrodniczych,
- prowadzenie cyklicznej zbiórki surowców wtórnych np. makulatury, zużytych baterii, puszek aluminiowych, plastików,
- organizowanie konkursów szkolnych o tematyce związanej z ochroną środowiska,
- uczestniczenie w różnych konkursach dotyczącej wiedzy teoretycznej i praktycznej przyrodniczo-ekologicznej na szczeblu szkolnym, międzyszkolnym, powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim, w których zdobywamy czołowe miejsca np. "Czysty Las", "Czysta Woda", "Nawigacja w plecaku po Kampinoskim Parku Narodowym", o tytuł "Szkoły Ekologicznej" wykonywane są takie zadania jak: prowadzenie kroniki koła, uczestniczenie w zebraniach organizacyjnych członków, wykonywanie skrzynek lęgowych i karmników dla ptaków, patronowanie akcji "Sprzątanie Świata" oraz Dzień Ziemi, a także popularyzacja czasopism naukowo-przyrodniczych wśród młodzieży.



Szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody może pochwalić się wieloma osiągnięciami m.in.:

- Nagroda I Stopnia dla Szkoły Podstawowej Specjalnej w Lesznie za udział w konkursie "Na najlepiej pracujące Szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody" w roku szkolnym 1997/98.
- Nagroda II dla Szkoły Podstawowej Specjalnej w Lesznie za udział w konkursie "Na najlepiej pracujące Szkolne koło LOP" (1998/99).
- I Nagroda za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ochrony przyrody i środowiska "Na najlepiej pracujące Szkolne Koło Ligi Ochrony Przyrody" (2000/01).
- I miejsce za udział w konkursie "Mój las" dla LOP przy SOSW w Lesznie (2002/03).
- Dyplom za udział w Powiatowym Konkursie Ekologicznym "Ekologiczna Szkoła" w 2006 r.
- Dyplom finalisty dla SOSW w Lesznie trzeciej edycji konkursu "Czysty las" (2006/07).
- Dyplomy dla Publicznego Gimnazjum Specjalnego przy SOSW w Lesznie - otrzymuje tytuł "Szkoły Ekologicznej" za zwycięstwo w Powiatowym Konkursie Ekologicznym w kategorii szkół gimnazjalnych w latach 2007/2008/2009.
- Dyplom dla patrolu ze SOSW w Lesznie za aktywne uczestnictwo w konkursie "Nawigacja w plecaku" w 2008 r.
- Dyplom dla Publicznej Szkoły Podstawowej i Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy SOSW w Lesznie za aktywny udział w Powiatowym Konkursie Ekologicznym "Ekologiczna Szkoła" w 2009 r.
- Dyplom za zajęcie I miejsca w międzypowiatowym konkursie "Czysta woda" w 2009 r.
- Dyplom finalisty - podziękowanie dla SOSW w Lesznie za udział w konkursie "Czysty las".
- Dyplom za udział w ponadprogramowej ogólnopolskiej olimpiadzie przedmiotowej "Sesja Wiosenna" w 2009 r.

❖ **Szkolne Koło PCK**

Działalność w środowisku dziecięco - młodzieżowym jest jednym z zadań statutowych Polskiego Czerwonego Krzyża. Najstarszą a zarazem największą część struktury w Ruchu Młodzieżowym PCK stanowią szkolne koła. Istnieją one od 1921 roku i działają do dnia dzisiejszego. Skupiają dzieci

i młodzież w wieku od 10 do 19 lat. Celem działalności szkolnego koła PCK jest aktywizacja środowisk szkolnych w duchu humanitaryzmu i niesienia pomocy potrzebującym.

Szkolne koło PCK działa w naszej placówce właściwie od początku jej istnienia – od roku szkolnego 1970 / 1971. Opiekunkami koła były w latach:

- 1970 / 1971 – 1973 / 1974 p. Marianna Okraska,
- 1974 / 1975 – 1977 / 1978 p. Jadwiga Kacprzak,
- 1978 / 1979 – 1979 / 1980 p. Anna Janiszewska – Kowalczyk,
- 1980 / 1981 – 1989 / 1990 p. Jadwiga Kacprzak,
- 1990 / 1991- 1991 / 1992 p. Danuta Bogucka,
- 1992 / 1993 - 2000 / 2001 p. Liliana Urbańczyk,
- 2001 / 2002 - 2003 / 2004 p. Iwona Matysiak, p. Danuta Bogucka,
- od roku 2004 / 2005 p. Iwona Matysiak, p. Beata Kuźmińska, p. Barbara Pliszka (od roku 2007 / 2008).

Członkowie koła PCK spotykali się na cyklicznych zebraniach, na których omawiane były sprawy związane z pracą w kole. W czasie tych spotkań oraz na apelach ogólnoszkolnych przeprowadzano pogadanki dotyczące ochrony zdrowia, zasad bezpieczeństwa i higieny m.in. o problemach alkoholizmu, paleniu papierosów. Organizowane były konkursy wiedzy i konkursy plastyczne np. „Każdy nałóg wrogiem naszego zdrowia”, „Papieros - twój wróg”. Odbýwały się projekcje filmów o tematyce zdrowotnej. W początkach funkcjonowania koła PCK stworzyło i opiekowało się apteczką szkolną. Członkowie koła pod kierunkiem swoich opiekunów zaopatrywali ją w leki i materiały opatrunkowe oraz udzielali pomocy potrzebującym uczniom. Systematycznie prowadzono konkurs czystości pod nazwą „Porządek, ład, gospodarność”, a później przez wiele lat „Błysk i Ład”. Sprawdzano czystość klas i osobistą uczniów. Wyniki eksponowano na prowadzonej przez koło gazetce.

Niektórzy członkowie koła opiekowali się starszymi ludźmi z terenu Leszna, udzielając im pomocy najczęściej w pracach porządkowych oraz przy robieniu zakupów. W okresie zimowym uczniowie wykonywali karmniki oraz dokarmiali ptaki.

Współpracowano ze szkolną pielęgniarką. Przy jej pomocy prowadzono szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Bardzo uroczyście obchodzony był Dzień Służby Zdrowia. Na ręce p. pielęgniarki składane były kwiaty i życzenia dla całej służby zdrowia. Przygotowywane były inscenizacje o tematyce zdrowotnej. Nawiązywana była także współpraca z przedstawicielami KRUSU. Zajmowano się problematyką bezpieczeństwa dzieci wiejskich w czasie wakacji.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych tradycją stały się ogólnoośrodkowe akcje profilaktyczne na temat szkodliwości spożywania alkoholu, palenia papierosów czy zażywania narkotyków. W ramach tych akcji



prowadzono konkursy wiedzy, plastyczne i literackie (na najciekawsze wypracowania). Na początku grudnia koło przeprowadzało światowy Dzień Walki z AIDS, w czasie którego również rozstrzygano konkursy, zapoznawano uczniów ze specyfiką tej choroby oraz wspólnie oglądano filmy związane z tą tematyką. 27 lutego 2001 roku nasza szkoła przyłączyła się do akcji „Łańcuch czystych serc” propagowanej przez Marka Kotańskiego. Solidaryzowaliśmy się ze wszystkimi, którzy nie chcą mieć nic wspólnego z narkotykami.



Cele pracy klubu to m.in. popularyzowanie zasad higieny osobistej i otoczenia oraz właściwych nawyków żywieniowych; kształtowanie podstawowych nawyków higieniczno – sanitarnych; wdrażanie do przestrzegania zasad współżycia w grupie, wyrabianie humanitarnych postaw dzieci; wpajanie zasad udzielania pierwszej pomocy; wdrażanie do bezpiecznego zachowania się w domu i w szkole; popularyzowanie podstawowych przepisów ruchu drogowego. W czasie zebrań klubu stosowane są różnorodne formy pracy, dostosowane do możliwości percepcyjnych i zainteresowań dzieci w młodszym wieku szkolnym.

Od wielu już lat koło PCK prowadzi kwesty na cele nakreślone przez Zarząd PCK. Najczęściej jest to pomoc dla najuboższych dzieci przeznaczana na ich dożywianie czy wypoczynek letni lub zimowy. Obecnie członkami PCK są uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum. Kontynuujemy wiele działań rozpoczętych w poprzednich latach. Członkowie koła biorą udział w wielu konkursach organizowanych na terenie placówki i poza nią. Systematycznie promujemy zdrowy styl życia. Współuczestniczymy w organizowaniu akcji profilaktycznych. Regularnie prowadzimy zbiórki pieniężne. Współpracujemy z Zarządem Rejonowym Polskiego Czerwonego Krzyża w Błoniu. Niejako równolegle z kołem PCK działa w naszej placówce Klub „Wiewiórka”. Zrzesza on uczniów klas młodszych.



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lesznie dokłada wszelkich starań, by każdy wychowanek, miał poczucie własnej wartości i godności, odróżniał dobro od zła w oparciu o uniwersalne wartości, był świadom swoich mocnych i słabych stron, akceptował siebie takiego jakim jest, a wiedzę i umiejętności zdobyte w placówce potrafił zastosować w praktyce. Absolwent SOSW to odpowiedzialny, zaradny, kulturalny, wolny od uzależnień świadomy obywatel szanujący pracę, tradycję, mienie społeczne i dziedzictwo kulturowe. To także wrażliwy na otaczającą przyrodę, tolerancyjny wobec światopoglądu innych ludzi i ich przekonań zarówno politycznych jak i religijnych, szczerzy, życzliwy, otwarty na innych pełnowartościowy młody człowiek.

Internat

1. Działalność

Internat Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Lesznie skupia w siedmiu grupach: trzech żeńskich i czterech męskich 120 wychowanków. Przebywają tu zarówno dzieci młodsze uczące się w szkole podstawowej, jak i młodzież ze szkoły zawodowej. Rozpiętość wiekowa jest więc duża: najmłodszy wychowanek ma 7 lat, zaś najstarszy 23. Licznej rzeszy wychowanków popołudniową opiekę w Ośrodku zapewnia 15 osobowy zespół wyspecjalizowanych wychowawców.

Grupy wychowawcze zróżnicowane są pod względem wiekowym, jak również dysfunkcji psychicznej. Jedna grupa dziewcząt i jedna grupa chłopców to wychowankowie niepełnosprawni w stopniu umiarkowanym, pozostali to niepełnosprawni w stopniu lekkim, jednak z licznymi niepełnosprawnościami ruchowymi i innymi sprzężeniami.

Ośrodek czynny jest od niedzieli do piątku. Wychowankowie mieszkający w odległych miejscowościach przyjeżdżają do internatu w niedzielę po południu, zaś pozostali w poniedziałek przed lekcjami.

Infrastruktura internatu obejmuje budynki w Lesznie, gdzie znajdują się grupy dziewcząt na 30 miejsc. Tu też mieszczą się świetlice chłopców, stołówka i pralnia. Grupy męskie znajdują się w oddalonym o blisko 2 kilometry Julinku (miejsc 90). Ze względu na rosnącą liczbę osób zainteresowanych pobytem w Ośrodku w ostatnim czasie zmodernizowano strych budynku w Julinku, uzyskując dodatkowo 20 miejsc. Zarówno przy grupach męskich jak i żeńskich znajdują się kuchnie dydaktyczne, gdzie wychowankowie wspólnie z wychowawcami przygotowują okazjonalne posiłki. W Julinku znajduje się teren rekreacyjny z placem zabaw, siłownia oraz stajnie dla 15 koni, pomieszczenia dla kóz i drobiu, a także pomieszczenia gospodarcze. Zwierzętami zajmują się wychowankowie pod nadzorem wychowawców. Tu odbywają się zajęcia z hipoterapii, (chłopcy zajmują się ptactwem domowym, kurami, gęsiami, perliczkami i indykami). Do ich obowiązków należy sprzątanie pomieszczeń inwentarskich, a także codzienne karmienie i pojenie ptactwa i kóz.

"Ośrodek naszym domem" - to hasło aktualne na przestrzeni 40 lat istnienia Ośrodka, które przyświeca zarówno wychowankom jak i wychowawcom. W ramach opracowanych planów wychowawczych realizowane są zadania w 8 sekcjach działających w ramach Samorządu Ośrodka: rekreacyjnej, plastycznej, turystycznej, kulturalno-oświatowej, higieniczno -porządkowej, sportowej (basen, rowery, piłka halowa), informacyjno-technicznej, jeździeckiej.

❖ Samorząd Wychowanków

Samorząd Wychowanków internatu tworzą wszyscy wychowankowie. Celem nadrzędnym Samorządu jest pełna integracja wszystkich wychowanków oraz podejmowanie działań prowadzących do doskonalenia pracy Ośrodka. Szczególnym zadaniem Samorządu jest inspirowanie różnorodnych form aktywności wychowanków przyczyniających się do realizacji celów i zadań Ośrodka, między innymi w tworzeniu tradycji Ośrodka poprzez udział we mszy polowej w Pocięcie.

Struktura i działalność Samorządu na przestrzeni 40 lat zmieniała się w zależności od wieku i potrzeb wychowanków. Zawsze jednak praca w Samorządzie stwarzała możliwość uczestnictwa w samodzielnym rozwiązywaniu własnych problemów oraz partnerstwa w relacjach wychowanków z wychowawcami. Kształtowała pozytywne postawy społeczne, uczyła odpowiedzialności oraz rozumienia odrębności przekonań, tolerancji, tworzenia przyjaznej atmosfery, organizowania czasu wolnego i okazywania szacunku dorosłym, koleżankom i kolegom.

We wrześniu każdego roku odbywają się demokratyczne, tajne wybory w grupach wychowawczych, a następnie wybory do Samorządu. Poprzedza je oczywiście Kampania Wyborcza.

Pierwszą imprezą Samorządu są Otrzęsiny, które przygotowywane są przez starszych wychowanków pod czujnym okiem opiekunów Samorządu.

Młodzież chętnie bawi się i tworzy wspaniały klimat Ośrodka poprzez zaangażowanie i uczestnictwo w organizacji różnych świąt czy imprez, takich jak: Strzeleckie grillowanie, 11 listopada, Andrzejki, Wigilia, Bal Karnawałowy, Walentynki, Powitanie Wiosny, Śniadanie Wielkanocne, 3 Maja, Dzień Dziecka, Dzień Sportu. Co roku bierzemy udział w Sprzątaniu Świata. Przez cały rok Samorząd prowadzi konkurs na wychowankę i wychowanka miesiąca, semestru i roku oraz wspólnie z sekcją higieniczno-porządkową konkurs czystości. Raz w tygodniu odbywa się zebranie członków Samorządu

internatu, aby podsumować tydzień i wyznaczyć nowe zadania. Samorząd organizuje również cotygodniowe apele, na których wyznacza zadania do realizacji na dany tydzień, podsumowuje ich wykonanie i przekazuje bieżące informacje.

Dzień w internacie rozpoczyna się pobudką o godzinie 6:30. W czasie zajęć porannych, higieniczno-porządkowych wychowankowie myją się i sprzątają swoje sypialnie. Następnym punktem jest śniadanie. Chłopcy muszą pokonać blisko 2 km, żeby dotrzeć do stołówki w Lesznie. Transport zapewniają dwa busy. Podróżują nimi głównie najmłodsi i ci z dysfunkcjami fizycznymi. Przy dobrej pogodzie poranny spacer przez las zapewnia dotlenienie i wzmacnia apetyt. Po śniadaniu o godz. 8:00 rozpoczynają się lekcje w szkole, które w zależności od klas trwają do godz. 12:30 lub nawet do 15:30. O godz. 13:30 jest obiad. Po powrocie ze szkoły organizowane są zajęcia rekreacyjne w grupach. Do dyspozycji jest sala gimnastyczna, boisko oraz oczywiście Puszcza Kampinoska, oferująca o każdej porze roku rozmaite możliwości spędzania wolnego czasu. O godz. 15:30 wychowankowie w świetlicach odrabiają lekcje. Następnie w wybranych sekcjach realizują swoje zainteresowania zarówno te sportowe, plastyczne, jak i kulturalno-naukowe. Każdy może znaleźć dla siebie coś interesującego. Kolacja rozpoczyna się o godz. 18:15, to jeden z ulubionych punktów planu dnia. Jeszcze tylko umyć zęby, nie zapominając o innych częściach ciała i upraniu bielizny. Po zajęciach higieniczno-porządkowych chwila relaksu: dobry film, książka i oczywiście podsumowanie dnia - pochwały i nagrody. Trzeba już spać, bo jutro...Jutra nie możemy się doczekać.

2. Metody pracy opiekuńczo - wychowawcze w SOSW w Lesznie

Nasza praca opiekuńczo - wychowawcza i rewalidacyjna w internacie wymaga ustawicznego napięcia nerwowego, wysiłku psychofizycznego i konsekwencji w postępowaniu. Każdy wychowawca doskonali swój warsztat pracy, bada, analizuje, opiniuje fakty i opracowuje diagnozy pedagogiczne. Indywidualnie dobiera metody opieki, wychowania i terapii wychowanków.

Nasi pracownicy reprezentują sobą wysoki poziom etycznie - moralny, posiadają głęboką wiedzę fachową. Cały zespół pracuje według własnych, wspólnie wypracowanych metod, do których należą:

❖ Aktywizacja twórcza wychowanków

Realizowana jest w zajęciach plastyczno-terapeutycznych, teatroterapii, dyskusyjnym klubie filmowym, zabawach muzyczno - ruchowych, wykorzystywaniu technologii informacyjnych do tworzenia własnej gazetki.

❖ Zooterapia (animaloterapia)

Opieka nad wieloma gatunkami zwierząt ma dobroczynny wpływ na zdrowie i samopoczucie wychowanków. Przynosi dobre efekty w rehabilitacji autyzmu i zespołu Aspergera, zespołu Downa, dziecięcego porażenia mózgowego, zespołu napięcia mięśniowego, ADH i ADD, a nawet zwykłej nieśmiałości dziecięcej, czy wad postawy. Szczególne miejsce w naszej zooterapii zajmują zajęcia jeździeckie z hipoterapii. Fizjoterapia na koniu w obecności instruktora i wychowawcy pomaga naszym dzieciom pokonywać deficyty psychofizyczne.

❖ Wychowanie przez pracę

Realizowane jest podczas wspólnego majsterkowania. Zajęcia usprawniają manualnie wychowanków, uczą współdziałania w grupie i socjalizują. Wykonywane są prace społecznie użyteczne na rzecz Ośrodka poprzez wykorzystanie różnorodnych technologii (w zakresie obróbki drewna i prac ślusarskich).

❖ Wychowanie prozdrowotne

W ramach tej metody prowadzone są zajęcia sportowe, rekreacyjne, turystyczne, a także z higieny i podstawowej wiedzy o chorobach i zagrożeniach zdrowia. Tematy realizowane są poprzez wycieczki

krajoznawcze, zielone szkoły, kolonie, rajdy piesze, rowerowe i konne oraz uczestnictwo w pogadankach i wystawach.

❖ **Modelowanie właściwych postaw społecznych**

Poprzez wykorzystanie treningu zastępowania agresji ART. Uczymy panować nad emocjami, wyrabiamy umiejętność słuchania innych oraz wyrażania własnych potrzeb.

❖ **Integracja ze środowiskiem osób sprawnych**

Realizowana poprzez uczestnictwo i współtworzenie przedsięwzięć kulturalnych, np. festiwalu FeTA, programach pozarządowych, wystawianie własnych spektakli w szkołach masowych, domach kultury i Domach Pomocy Społecznej.

❖ **Metoda polisensoryczna**

W 2008 roku została wprowadzona metoda polisensoryczna według czterech pór roku, w grupie wychowawczej dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym. Zajęcia odbywały się w samodzielnie przygotowanej pracowni przez p. Agnieszkę Dadacz i Dominikę Solecką. Pomoce wykonane były na każde zajęcia, jednak nie zawsze udało się je wykorzystać na kolejnych, ponieważ ulegały łatwo zniszczeniu.



W 2010 roku pozyskaliśmy sponsorów i stworzyliśmy profesjonalną pracownię poznawania świata, która wyposażona jest w łóżko wodne 200x180, światło wody, kolumny dwie bulgoczące z systemem świetlnym i jedna z nich ma system „echa”, kabinę ultrafioletową, ścieżkę fakturową oraz projektor na tarcze obrazkowe i żelowe.

Dzięki tak wyposażonej sali i udoskonalonej formie terapii będziemy starali się dać niepełnosprawnym możliwość rozwoju, proponując im rozmaite formy aktywizacji - wszystko w ramach zmieniających się

potrzeb dziecka. Jest to pracownia, w której słychać radosny śmiech najmłodszych. Radość na twarzach dzieci jest największą nagrodą i satysfakcją z pracy. Zastosowanie takich form i rodzajów zajęć pozwala na dopasowanie metod pracy do indywidualnych potrzeb wychowanków. Wszystkie stosowane przez nas formy pracy pozwalają nam stworzyć rodzinną atmosferę, co bardzo pomaga i daje wyraźne efekty w ich rewalidacji.

Publikacja napisana przez pracowników SOSW im. płk Jerzego Strzałkowskiego w Lesznie

Zredagowała Dorota Karoń

Współautorzy:

Nasz Patron płk Jerzy Strzałkowski (1911-1994) - Dorota Karoń

Historia szkoły - Dorota Karoń

Wczoraj i dziś SOSW w Lesznie - Dorota Karoń, Aleksandra Kujawa

Działalność placówki - Dorota Karoń, Anna Mandelska, Elżbieta Wolska, Jadwiga Czarnomska, Elżbieta Wachnik, Iwona Matysiak, Beata Kuźmińska, Małgorzata Pęter

Internat - Joanna Pietrzak, Grażyna Kluge, Agnieszka Dadacz, Janusz Wieliczko